Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 68 | Kraków, piątek 23 marca 1929 | Rocznik XXXVIII

Cena numeru 25 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5

Telefon Redakcji 396

Telefon Administracji 310

Adres dla telegramów: NAPRZOD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 5·50

Tygodniowo w Krakowie zł. 1·25

Zagranicą miesięcznie 9 złotych

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

Konto PKO Kraków 400.670

Dorobek ZPPS

Do trzeciego czytania budżetu państwa polskiego na rok 1929/30 zgłosił ZPPS 36 rezolucyj. Klub ograniczył się do spraw najważniejszych, do wniosków rzeczowych i aktualnych, mających szanse uchwalenia. Z pośród tych wniosków 25 zostało przez Sejm uchwalone, niemal zawsze przeciw głosom BB. Poniżej podajemy uchwalone rezolucje, przyczem nie trzeba chyba dodawać, że ZPPS głosował także za wszystkiemi rozsądnemi i uzasadnionemi rezolucjami, zgłoszonemi przez inne kluby.

DO USTAWY SKARBOWEJ

Rezolucje tow. Czapińskiego:

Sejm wzywa Rząd do opracowania w terminie możliwie najkrótszym całokształtu **polskiego prawa budżetowego.**

Sejm wzywa Rząd, aby przy opracowaniu najbliższego preliminarza budżetowego przeprowadził **bardziej szczegółową i dokładną specyfikację dochodów i wydatków**, w szczególności zaś, aby dotychczasowe paragrafy podzielił na drobniejsze rubryki.

Sejm wzywa Rząd, aby w projekcie najbliższej ustawy skarbowej uwzględnił postulat **miesięcznego otwierania ograniczonych kredytów** wprowadzając zasadę ograniczenia miesięcznych kredytów w budżecie zwyczajnym do 1/12 rocznego budżetu.

Sejm wzywa Rząd do opracowania **noweli do ustawy o Kontroli Państwowej** z uwzględnieniem konieczności kontrolowania funduszów dyspozycyjnych w trybie specjalnym.

SKARB

Rezolucje tow. Pająka i Nowickiego.

Sejm wzywa Rząd do przedłożenia projektu ustawy, regulującej wypłatę **odszkodowań dla posiadaczy zaświadczeń, wydanych przez komisje szacunkową szkód wojennych.**

Sejm wzywa Rząd do przedłożenia projektu ustawy waloryzacyjnej celem odpowiedniego przerachowania należytości spadkowych w t. zw. **kasach sierocych** w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim.

Sejm wzywa Rząd do wydania odpowiedniego pouczenia samorządom gmin wiejskich i miejskich, aby nie nakładały podatku od zbytku **na robotników, posiadających rowery**, które służą tym robotnikom do szybszego dostania się do miejsca pracy.

KOMUNIKACJA

Rezolucje tow. Grylowskiego, Kuryłowicza i Kaczanowskiego:

Z uwagi na to, że **w miejscowościach klimatycznych i letniskowych, jakoteż w większych centrach przemysłowych** panuje szczególna drożyzna artykułów żywnościowych, Sejm wzywa Rząd do przyznania pracownikom, zatrudnionym w powyższych miejscowościach, odpowiedniego dodatku klimatycznego, względnie przemysłowego.

Sejm wzywa Rząd, aby **za godziny nadliczbowe** wynagradzał pracowników kolejowych — w myśl ustawy — w następujący sposób: za pierwsze dwie godziny 50%, za następne i dni świąteczne 100% normalnej stawki za godzinę.

Sejm wzywa Ministerstwo Komunikacji, ażeby:

a) w porozumieniu z Ministrami Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości zapewniło sobie **wpływy na tok postępowania śledczego o wypadki kolejowe**, a w szczególności w tym kierunku, aby aresztowanie przez władze policyjne pracowników kolejowych, podejrzanych o spowodowanie wypadków kolejowych tudzież pociąganie tych pracowników do odpowiedzialności sądowej następowało dopiero po zasięgnięciu fachowej opinji władz kolejowych;

b) w wypadku zbiegu odpowiedzialności karnosądowej i dyscyplinarnej za wypadki kolejowe poleciło wstrzymywać bieg postępowania dyscyplinarnego aż do chwili prawomocnego wyroku sądowego, tudzież aby w takich wypadkach komisje dyscyplinarne związane były ustaleniem stanu faktycznego, zawartego w wyroku sądowym.

Sejm wzywa Rząd do przeprowadzenia **rewizji obecnego przestarzałego podziału miejscowości na 4 klasy**, według którego wymierza się wysokość dodatku mieszkaniowego, i do nowego zaliczenia tych miejscowości do klas dodatku mieszkaniowego, odpowiadającego obecnej rzeczywistej ilości mieszkańców.

Sejm wzywa Rząd do przeprowadzenia **nowego unormowania stałych stanowisk**, odpowiadającego programowi pracy i rozwojowi ruchu tak, aby pracownicy, pełniący służbę na wyższym posterunku, pobierali płacę dla tego stanowiska przewidzianą.

Sejm wzywa Ministerstwo Komunikacji do bezwzględnego przestrzegania rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1923 r., mocą którego pracownik czasowy po 1 roku nieprzerwanej pracy ma być mianowany **stałodzienny**m.

Sejm wzywa Rząd do czemrychlejszego przystąpienia **do budowy mieszkań dla kolejarzy** w takiej liczbie, by zaspokoiły one potrzeby mieszkaniowe pracowników kolejowych.

Sejm wzywa Rząd do jaknajrychlejszego przedłożenia Sejmowi projektów następujących ustaw:

a) **o prawach i obowiązkach pracowników PKP**, obowiązujących zarówno etatowych, jak i stałodziennych;

b) **o organizacji władz dyscyplinarnych i o postępowaniu dyscyplinarnem** przeciwko pracownikom PKP zarówno etatowym, jak i stałodziennym;

c) **o kasach chorych dla pracowników PKP.**

Sejm wzywa Rząd do opracowania i przedłożenia Sejmowi projektu **nowej ustawy emerytalnej dla pracowników PKP**, któraby złączyła w jedną całość dotychczasowe ustawy i rozporządzenia o zabezpieczeniu emerytalnem pracowników PKP.

ROLNICTWO

Rezolucja tow. Dubois:

Sejm wzywa Rząd do wprowadzenia **zakazu wywozu drzewa w stanie nieobrobionym.**

Rezolucje tow. Pająka i Marjana Nowickiego:

Sejm wzywa Rząd, aby

1) przywrócił **gajowym XIV, XV i XVI stopień** uposażeń;

2) wydał rozporządzenia wykonawcze do rozp. Prezydenta z dnia 30 grudnia 1924 r. o dodatkach w naturze;

3) zaniechał zwalniania gajowych po długoletniej służbie w lasach państwowych bez żadnego zaopatrzenia;

4) nie łączył funkcyj gospodarczych z funkcjami ochronnemi i wobec tego zaniechał redukcji gajowych.

Sejm wzywa Rząd do uchylenia rozporządzenia Ministerjum Rolnictwa z dnia 1 stycznia 1929 r., na podstawie którego zaprzestano stosowania 50% **ulg przy sprzedaży inwalidom wojennym drzewa opałowego i użytkowego** z lasów państwowych.

WYZNANIA I OŚWIATA

Rezolucje tow. Dubois:

Sejm wzywa Rząd, by zgodnie z postanowieniem Konstytucji, iż nauka w Polsce jest bezpłatna, **zniósł czesne i wszelkie opłaty, pobierane od studentów zakładów wyższych i uczniów szkół średnich.**

Sejm wzywa Ministerstwo Oświaty do zorganizowania **nauki w szkołach zawodowych**, do których uczęszcza robotnicza młodzież, pracująca w przemyśle w godzinach rannych, aby zgodnie z ustawą i rozporządzeniem wykonawczem o ochronie pracy kobiet i młodocianych **czas nauki był wliczany do godzin pracy.**

OBYWATELE! LOKATORZY!

W niedzielę 24 marca **o godz. 10 przedpołudniem** urządzamy **w sali teatru przy ul. Rajskiej**

Zgromadzenie ludowe

z porządkiem dziennym:

1) **Protest przeciw podwyżce komornego.**

2) **Sytuacja polityczna — zmiana konstytucji.**

3) **Ustawy samorządowe.**

Przemawiać będą **poseł Barlicki** z Warszawy, **poseł Kowalski** z Łodzi i **poseł Adam Ciołkosz** z Tarnowa.

TOWARZYSZKI! TOWARZYSZE!

Rząd zamierza nałożyć na lokatorów nowy ciężar przez dalszą podwyżkę komornego.

Grozi nam zamach na demokrację przez reakcyjną zmianę konstytucji.

Musimy podnieść kategorycznie żądanie bezzwłocznego wprowadzenia **pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego do krakowskiej Rady miejskiej** i rozpisania nowych wyborów.

Dlatego jawcie się jaknajliczniej!

Krakowski Komitet Okręgowy Polskiej Partji Socjalistycznej.

Krakowska Rada Związków Zawodowych.

POCZTA I TELEGRAFY

Rezolucje tow. Ciołkosza:

Sejm wzywa Ministerstwo Poczt i Telegrafów do **przestrzegania ustaw ochronnych pracy**, a szczególnie ustawy o czasie pracy i o urlopach dla pracowników.

Sejm wzywa Ministerstwo Poczt i Telegrafów, aby przy rozdziale zapomóg uwzględniało przedewszystkiem **niższe kategorje pracowników pocztowych**, telegraficznych i telefonicznych.

Sejm wzywa Ministerstwo Poczt i Telegrafów do jaknajrychlejszego opracowania **ustawy o prawach i obowiązkach pracowników Poczty, Telefonów i Telegrafów.**

Sejm wzywa Ministerstwo Poczt i Telegrafów do dokonania **rewizji uposażeń** pracowników Poczt, Telefonów i Telegrafów.

EMERYTURY

Rezolucja tow. Pająka:

Sejm wzywa Rząd do przedłożenia projektu ustawy, regulującej **zaopatrzenie emerytalne** dla emerytów, wdów i sierot po funkcjonarjuszach, względnie emerytach, ze służby b. państw zaborczych **narówni z emerytami ze służby państwowej polskiej.**

RENTY INWALIDZKIE I PENSJE

Rezolucje tow. Pająka i M. Nowickiego:

Sejm wzywa Rząd do wykonania art. 2, 10, 54 i 55 ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin, oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy, których śmierć, względnie zaginięcie, pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową.

Sejm wzywa Rząd do preliminowania w budżecie na rok 1930/31 kwoty 20,000.000 zł. na dotażne **długoterminowe i bezprocentowe pożyczki dla inwalidów wojennych**, jako częściowe wyrównanie zaległości Skarbu Państwa **wobec inwalidów wojennych**, które to zaległości powstały wskutek wadliwego przerachowania **waluty markowej na złotą.**

—ooo—

Zmierzch dyktatury hiszpańskiej

Jej upadek może pociągnąć za sobą upadek dynastji. — Dyktatura trzyma się tylko niesłychanemi gwałtami

Parokrotnie pisaliśmy o dyktatorze hiszpańskim. Primo de Riverze — ostatnio w związku z zaburzeniami, których widownią stała się Hiszpanja, a które objęły tak różne dziedziny, jak koszary artyleryjskie i ostatnio uniwersytety.

Dziś o tym dyktatorze powiedzieć można, jak o Waldemarasie: **trzyma się tylko szpiegostwem i represjami.** Że nie jest to zdanie, dyktowane jedynie naszą tendencją — pozwolimy sobie tu przytoczyć opinję specjalnego korespondenta paryskiego „Le Temps", organu 1) burżuazyjnego, 2) bardzo blisko stojącego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, tem samem przyzwyczajonego do wydawania sądów, szczególnie oględnych, dalekich od chęci zrażania sobie tych, którzy dzierżą władzę w najbliższem sąsiedztwie.

Jeżeli czasem dziennik ten zdecyduje się na jakiś przycinek pod adresem Mussoliniego, naprz. — wchodzi tu w grę sąsiad, bardzo dla Francji nieżyczliwy, prowokujący wystąpienia niechętne: zawsze jednak bywały one dyplomatycznie obwinięte w watę...

W stosunku do Primo de Rivery „Le Temps" w kąt usunął wszelką dyplomację. A że stało się to nagle, przypomina, że innym, obiecującym był dyktator w początkach swej karjery dyktatorskiej, datującej, jak wiadomo, od 13 września 1923 r., a inną, zgubną staje się teraz jego władza... Widocznie, wyczuł ów dziennik, że **Primo de Rivera nieodwołalnie stacza się ku swej katastrofie**, że nawet roje dawnych jego zwolenników — ta burżuazja, która lękała się wrzenia rewolucyjnego w kraju i witała go, jako wybawiciela z „anarchji" — dziś do niego niemal powszechnie straciła serce. „Le Temps" lęka się, że upadek dyktatora może właśnie stać się sygnałem do daleko-idącego przewrotu w sąsiedniem państwie. Korespondent jego — a raczej umyślny wysłannik, pisze otwarcie:

„...Kraj przechodzi niebezpieczeństwo tem większe, **że nietylko dyktatura ponosi ryzyko, że zostanie uniesiona przez falę niezadowolenia, zawsze grożąca, ale sam ustrój monarchiczny!** Znaleźliśmy w coraz bardziej przerzedzających się ośrodkach skrajnej prawicy, gdzie jeszcze z zasady monarchicznej czynią swoje polityczne „Credo" — ślady wielkiego zwątpienia i głębokiego niepokoju".

Oczywiście, — nie martwimy się tak, jak „Le Temps" tamtejszym upadkiem myśli monarchistycznej, niepokojem skrajnej prawicy i niebezpieczeństwem dla dynastji hiszpańskiej... Sam „Le Temps" zresztą reprezentuje we Francji burżuazję republikańską i przejmuje się sprawą hiszpańską, jako tematem polityki zagranicznej.

Otóż korespondent tego dziennika przypomina, że Primo de Rivera, obejmując władzę dyktatorską, jako tymczasową, zaręczał, że „zaprowadzi porządek" w ciągu trzech miesięcy. „A jeżeli — dodawał — jakimś nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności nie ukończyłbym w tym terminie, to przedłużę tę umowę o trzy dalsze miesiące"... Mijały miesiące, a dyktator pozostawał przy władzy. Coprawda w międzyczasie szczęśliwie przeprowadził kampanję marokańską: pobił Abd el Krima. Obok sukcesu wojskowego odniósł i dyplomatyczny, osiągnąwszy współdziałanie wojsk hiszpańskich z francuskiemi.

Był to szczytowy moment jego dyktatury.

Primo de Rivera nabył pewności siebie, chciał się wsławić i jako znakomity administrator: przy pomocy powołanego do gabinetu jako minister robót publicznych, hr. Guadalhorce, mającego reputację znawcy zagadnień gospodarczych, podjęte zostały nanowo wielkie plany nawodnienia znacznych terenów, będących dotąd nieużytkami, studjowano budowę nowej sieci kolejowej, elektryfikację kolei, zapowiadano budowę dróg dla stałej, podjazdowej komunikacji automobilowej i t. d.

Naturalnie, że tego rodzaju plany gospodarcze mogły być dokonywane poza wszelką dyktaturą. Natomiast, począwszy od 1928 roku, sytuacja dyktatora zaczęła się pogarszać. Wpłynął na to szereg zarządzeń niepopularnych w różnych sferach. To zanadto jaskrawe zmiany w ustawodawstwie społecznem, to zbyt pośpieszne reformy statutów w wojsku i marynarce, to zbyt otwarte udzielanie różnych „prebend" bezpośrednim współpracownikom dyktatora, bezprawne usuwanie funkcjonarjuszów, specjalne przywileje, nadawane uniwersytetom katolickim, projekty konstytucji, usuwające powszechne głosowanie, przykre zatargi z prasą. — wzmocnienie stanu wyjątkowego, samowolne aresztowania i t. d.

Jaki jest stan obecny?

„Obecnie — pisze „Le Temps" — członkowie „Unji patrjotycznej" (organizacji pro-dyktatorskiej) przedzierzgnąwszy się w policję dobrowolną, są **upoważnieni do aresztowania każdego, kto na ulicy, w klubie, czy w kawiarni, nawet bardzo ostrożnie i przyciszonym głosem wypowiada opinję, nieprzyjazną dla ustroju dyktatorskiego; kara pieniężna nałożona na każdego, kto się źle wyraża o tym ustroju, została dekretem ustalona na kilka tysięcy franków dla najskromniej sytuowanych.** Bogaty mieszkaniec Sevilli p. Ibara musiał w ubiegłym miesiącu **zapłacić okrągłą sumkę 50 tysięcy pezetów za krytykowanie** w prywatnej rozmowie polityki rządowej, o czem szpiedzy donieśli gubernatorowi.

„Dwaj dziennikarze, zajęci w godzinach rannych w ministerstwie finansów: Henryk de Mesa i Ceferino Polencia, **winni tylko, że w kole artystycznem głosowali przeciwko kandydaturze ministra spraw wewnętrznych generała Martineza Anido, zostali nazajutrz usunięci, pozbawieni poborów bez żadnego wyroku sądowego i zesłani: pierwszy do Sorji** (miasteczka o 7 tysiącach ludności), **drugi do Lagrono** (małego miasta z 15.000 mieszkańców) — **i w konsekwencji postawieni w warunki, uniemożliwiające im wykonywanie ich zawodu".**

Stosunek dyktatury do prasy tak przedstawia „Le Temps":

„...Rząd zadecydował dekretem z dnia 3 lutego 1929 roku, **że rezerwuje dla siebie szesnastą część kolumn każdego dziennika, ażeby w nich drukować informacje, które uzna za potrzebne dla swojej obrony. Dzienniki barcelońskie, które w tych dniach odmówiły poddania się temu obowiązkowi zostały dotknięte zawieszeniem** na czas nieograniczony. Można sobie wytłumaczyć w tych warunkach, dlaczego dyktator niedawno przyznał publicznie, **że 90 procent dzienników jest dlań usposobionych wrogo. Wolność prasy przestała istnieć".**

Dodamy tu od siebie, że Katalonja, której stolicą jest Barcelona, jest prowincją o rozwiniętym ruchu autonomicznym (jeżeli nie separatystycznym) posiadającą odrębny język, różny od kastylskiego, gwałty zatem dyktatora są tu dla państwa podwójnie szkodliwe. Poza tem w Barcelonie otwiera się wystawa powszechna. W oczach przybyszów z zagranicy gwałty dyktatora niesłychanie skompromitują Hiszpanję.

W wyżej przytoczonych warunkach koniec dyktatury może istotnie być bliski.

Zgon marszałka Focha

W Paryżu zmarł we środę o godz. 5 popołudniu marszałek Foch. Marszałek Foch urodził się dnia 2 października 1851 r. w Tarbes, departament Hautes-Pyrenees. Po ukończeniu szkół średnich, jako ochotnik walczy przeciw Niemcom w wojnie francusko-niemieckiej w r. 1870. Odtąd poświęca się zupełnie karjerze wojskowej, pogłębia swą wiedzę wojskową i w r. 1876 zostaje powołany na profesora szkoły wojennej. W roku 1907 mianowany generałem brygady, od roku 1911 jest gen. dywizji, a w czasie bitwy nad Marną jest wodzem 9-tej armji francuskiej. W lecie r. 1916 jest zwycięskim wodzem ofensywy nad Sommą, a nieco potem obejmuje urząd szefa sztabu generalnego w francuskiem ministerstwie wojny i przeprowadza genjalny plan reorganizacji armji, walczących po stronie koalicji i obejmuje z dniem 24 kwietnia 1918 r. naczelne dowództwo wszystkich sił zbrojnych we Francji, doprowadzając do ostatecznego zwycięstwa. Marszałek Foch od r. 1919 stał na czele najwyższej rady wojennej Francji i tegoż roku uzyskał tytuł Marszałka Wielkiej Brytanji i później Marszałka Polski. — Marszałek Foch bawił w Polsce i zwiedził również Kraków, przyjmowany uroczyście u wjazdu do miasta w Barbakanie. Był on szczerym przyjacielem Polski.

Paryż, 21 marca (PAT). Skoro tylko rozeszła się wiadomość o śmierci marszałka Focha liczne rzesze publiczności, oraz szereg wybitnych osobistości poczęły przesuwać się przez mieszkanie marszałka Focha. M. i. odwiedzili zmarłego prezydent Doumergue, prezydenci senatu i izby, Poincare, ministrowie, marszałkowie Petain, Lyautey, wielu generałów, oraz członków akademji.

Głód w Rosji

W MOSKWIE CHLEB NA KARTKI

Moskwa, 21 marca (PAT). Od dwóch dni odbywa się w Moskwie sprzedaż chleba na kartki. Cena chleba na kartki wynosi 23 kopiejki za kg.; bez kartek kg. tego samego chleba kosztuje 44 kopiejki. Chleb pytlowy kosztuje na kartki 44 kop., bez kartki 64 kop. Ceny za inne wyroby piekarskie z dniem 17 bm. podwyższone zostały o 20 procent.

PRZEGLĄD LITERACKI

PRAWO DZIECKA DO SZACUNKU

Janusz Korczak: „Prawo dziecka do szacunku". Warszawa-Kraków 1929. — Wydawnictwo J. Mortkowicza. (Str. 44).

Niewiadomo jak rzecz Korczaka potraktować; czy to rozprawa z roszczeniem do naukowego poziomu czy luźne refleksje o dziecku. Raczej to drugie; impresje o stosunku starszych do dziecka. Zdaje mi się, że i autor lepiej wyjdzie na takiej klasyfikacji. Rozpiął Korczak przed nami swoje krosna i na nich zręcznie snuje barwny wątek swych myśli, ach jakże bystrych, mądrych i serdecznych. Fanatyk dziecka broni je przed autorytetem naszym i przed terorem naszych nauk, doświadczeń, sobkowstwem, przed przywarami i nałogami i obłudą i przed rzekomą doskonałością, broni przed naszemi samolubnemi pieszczotami, przed przymusem a co najważniejsze — przed naszem dla dziecka lekceważeniem. Broni je jako jednostkę i jako gromadę. A **żąda dla dziecka szacunku i prawa do samostanowienia.** Szacunku dla jego słabości, dla jego niewiedzy i niemocy, dla jego niepowodzeń i łez, jego własności, budżetu, tajemnic. „Nie deptać, nie poniewierać, nie oddawać w niewolę jutra, nie gasić, nie śpieszyć, nie pędzić. Szacunku dla każdej zosobna chwili, bo umrze i nigdy się nie powtórzy, a zawsze na serjo; skaleczona krwawić będzie, zamordowana płoszyć upiorem złych wspomnień. Pozwólmy ochoczo pić radość poranka i ufać. Dziecko tak właśnie chce. Nie żal mu czasu na bajkę, rozmowę z psem, chwytanie piłki, dokładne obejrzenie obrazka, przerysowanie litery, a wszystko życzliwie. Ono właśnie ma słuszność." Tyle Janusz Korczak, szermierz praw i wolności dziecięcej, bo „dzieci są liczbą, wolą, siłą i prawem. Lekarz wydarł dziecko śmierci, zadaniem wychowawców dać mu żyć, zdobyć prawo, by było dzieckiem".

Jest w stanowisku Korczaka zasadnicza sprzeczność. Powiedziałbym tak: od wewnątrz, od strony dziecka jest on krańcowym indywidualistą, walczy dla dziecka o bezgraniczną swobodę sięgającą aż do samostanowienia o sobie, ale z zewnątrz, od strony starych, od strony społecznej uśmiecha mu się kontrola społeczna, reforma starych praw, nowy porządek, którego ostatnim krzykiem jest **właśnie człowiek zorganizowany, podporządkowany, posłusznie wpleciony w zbiorowy mechanizm a nie dowolnie brykający.**

I jeszcze jeden zarzut wobec nieograniczonej swobody małuśińskich; wobec ich prawa „by było czem jest", odmieniałby się co generację obraz wszechświata i — zaprawdę — zamałoby zostało szacunku dla ogromu dokonanej już pracy kulturalnej i dla całej przeszłości. I słusznie też zauważył jeden z mądrych krytyków krakowskich: należałoby wreszcie i nas wziąć w obronę przed tyranją... dzieci.

Ale Korczakowi trzeba wiele wybaczyć, bo co powie, to idzie z głębi serdecznie kochającego serca, wszędzie kładzie te swoje dobre ręce i ciepło głaszcze. Jego ostatnia książeczka to jakby esencja myślowa z licznych dziecięcych powieści jego, jakby poczet też wysnutych z codziennej praktyki w sierocińcu i z całej przeszłości literackiej. Nowego niewiele, dla tych którzy śledzą twórczość Korczaka ale jako odrębność i rzecz sama dla siebie utwór prawdziwie czarujący. I bezmierną dobrocią serca, które złoci się w każdej linijce i kocią zręcznością z jaką autor — raczej poeta — podchodzi do dzieci i tematu o nich i z lekka balansującą połyskliwą formą literacką, przypominająca raczej powiastkę niż rozprawę. I przy tem wszystkiem — mimo pozorów — niemasz tam zbędnych słów, żadnych ornamentów. Sam autor mówi „obserwacja moja jest ścisła kliniczna", a formowanie spostrzeżeń nie inne.

Dr. S. Gh.

— o o o —

„SZTUKI PIĘKNE". Numer 3 rocznika V za marzec 1929 pod redakcją prof. Władysława Jarockiego ukazał się w handlu. Treść numeru: 1) Kobierce mahometańskie — Włodzimierz Kuleczycki; 2) O sztuce abstrakcyjnej — Konrad Winkler; 3) Kronika artystyczna. Numer zdobi 53 reprodukcyj w tekście, oraz 1 wielobarwna rotograwjura z obrazu Wojciecha Weissa: „Akt". — Cena pojedynczego numeru zł. 6. Do nabycia we wszystkich księgarniach i w administracji „Sztuk Pięknych", Kraków, Wolska 19.

Podpalenie aktów w urzędzie skarbowo-podatkowym w Warszawie

Warszawski „Kurjer Poranny" pisze w tej sprawie, o której donosiliśmy wczoraj:

O północy mieszkańcy domu nr. 31-a przy ul. Marszałkowskiej zauważyli kłęby dymu dobywające się z zamkniętego lokalu na drugiem piętrze. W lokalu tym mieszczą się urzędy podatkowe nr. 27 i 28. Zaalarmowana straż wyruszyła na miejsce w sile dwóch oddziałów.

Okazało się, że pożar powstał jednocześnie w trzech miejscach. W pokoju nr. 12, w którym urzęduje naczelnik urzędu, p. Władysław Cieszkowski, płonęły akta zamknięte w szafie. Zamek od szafy był oderwany. Ogień ten zagasł sam prawdopodobnie z braku dopływu powietrza, gdyż drzwi szafy były zamknięte.

Paliła się również szafa zawierająca akta w pokoju sąsiednim, nr. 14, gdzie mieści się dziennik podawczy. Szafa ta spłonęła doszczętnie wraz z aktami.

Trzecie miejsce, gdzie powstał pożar, znajduje się w odległości kilkunastu kroków od pokoju nr. 14. Tu paliły się akta złożone na dwóch stołach i na półce. Jest to pokój rachuby, oznaczony nr. 9.

Po ugaszeniu pożaru kpt. Haas zawiadomił o nim władze policyjne i centralne władze skarbowe. Dozór nad lokalem objęła policja 11-go komisarjatu. Na miejsce przybyli: nacz. wydz. ogólnego Izby skarbowej p. Walerjan Głusiewicz, intendent gmachów ministerstwa skarbu p. Leon Nadolski, którzy wdrożyli dochodzenia służbowe. Z personalu 28-go urzędu podatkowego nikt w czasie trwania akcji ratowniczej nie zjawił się, mimo usilnych poszukiwań.

Również w lokalu nie zastano woźnego Józefa Zaciewskiego, którego na pół godziny przed wybuchem pożaru, jakoby widziano wychodzącego z lokalu w stanie nietrzeźwym. Woźny ten nie cieszy się szczególną opinją. Według dotychczasowych oględzin biura po pożarze zdaje się, że ważniejsze akta wymiarowe ocalały. Wśród setek spalonych aktów znajdowały się również i osady, jakoteż i korespondencja ogólna.

Fakt wyraźnego, rzucającego się w oczy, zbrodniczego podłożenia w lokalu urzędu skarbowego poruszył władze śledcze i skarbowe.

W godzinach rannych dokonano szczegółowych oględzin pokojów nr. 9 i 14, gdzie wybuchnął pożar i gdzie — jak już obecnie ustalono — spalone zostały doszczętnie dwie szafy, zawierające protokoły sekwestracyjne i druki kasowe oraz egzekucyjne. Wszelkie t. zw. wymiary podstawowe i księgi bierne ocalały, co da możność zarządzonej kontroli odtworzenia wszystkich spalonych protokołów.

O godz. 2 popołudniu przybył kierownik ministerjum skarbu dr. Grodyński, który odbył dłuższą naradę z prokuratorem Sianą, sędzią śledczym Nestorowiczem i wyższymi urzędnikami skarbowymi. P. minister Grodyński wydał naczelnikowi 28 urzędu skarbowego p. Wł. Cieszkowskiemu szereg dyspozycyj służbowych, zmierzających do jaknajszybszego uruchomienia poszczególnych wydziałów. Ze względu na toczące się śledztwo, pokoje nr. 9 i 14 opieczętowano. Specjalnie delegowani urzędnicy z ramienia ministerjum skarbu przeprowadzą prace kontrolne, które polegać będą na ustaleniu ilości brakujących akt, na podstawie ksiąg biernych. Czynności te potrwają około tygodnia.

Niezależnie od dochodzenia prokuratorskiego, podjęte będzie dochodzenie dyscyplinarne, które wszczęły władze skarbowe.

Policja dokonała rewizji w mieszkaniu zaaresztowanego woźnego Józefa Zaciejewskiego, przeciwko któremu — jak podaje „Kurjer Poranny" — zebrano dość poważnych poszlak, stwierdzających udział jego w zbrodni podpalenia.

Rewizja w mieszkaniu nie dała żadnych wyników, mimo to istnieją dane, wskazujące na udział innych osób poza Zaciewskim. Ten ostatni złożył miał wręcz sprzeczne zeznania, powołując się między innymi na fakty, które obalają świadkowie. Woźny nie umie wykazać swego „alibi". Twierdzi on, że był w biurach urzędu około godz. 7 wieczór, poczem wyszedł i więcej nie wrócił, tymczasem okazało się, że Zaciewski był w podwórzu domu o godz. 9 wieczór. Z polecenia władz prokuratorskich Zaciewski pozostaje w areszcie.

W związku z policyjnemi wywiadami, wydano polecenie zbadania niektórych niezmiernie ważnych okoliczności, dotyczących całego planu rozmyślnego podpalenia. Wywiady prowadzone są w drodze ściśle poufnej i ze względu na ważność sprawy wyniki muszą być zachowane w tajemnicy.

Podpalenie ma wyraźny charakter zemsty (?), czego dowodem płomienie, wydobywające się równocześnie z trzech miejsc, szczególnie zaś usiłowanie podpalenia szafy w gabinecie naczelnika urzędu p. Wł. Cieszkowskiego.

Jedynie tylko dzięki przypadkowi, głównie wskutek sprężystej akcji ratowniczej straży ogniowej, zdołano ocalić najważniejsze akta.

Cytowany przez nas dziennik tak kończy swoje informacje:

Nadmienić należy, że aresztowany Zaciewski pełnił funkcje woźnego w 28 urzędzie skarbowym zastępczo na czas choroby poprzedniego funkcjonarjusza Jana Chojnowskiego, który jest na kuracji w Zakopanem. Zaciewski nie cieszył się zaufaniem władz i w tych dniach miał być wydalony ze służby. Fakt ten usuwa w znacznej mierze piętrzące się przeciwko niemu zarzuty. Spodziewane są dalsze aresztowania i rewizje.

Dozorca więzienny członkiem bandy włamywaczy

Sensacyjne aresztowanie na gorącym uczynku okradania sklepu

Od dłuższego czasu w więzieniu Stefańskiem w Wilnie pełnił funkcje klucznika niejaki Prusik. Obowiązki swe spełniał należycie i napozór sumiennie i nic nie zdradzało, że pod mundurem funkcjonarjusza więziennego kryje się przestępca. Wypadek tylko zrządził, że Prusik został zdemaskowany i to w okolicznościach następujących: Onegdaj władze policyjne otrzymały poufne informacje, że do sklepu win i wódek przy ul. Beliny 6, planowane jest włamanie. Z polecenia kierownika policji śledczej, pobliski teren został obsadzony przez wywiadowców, którzy zmieniając się po kolei, mieli stale na oku dom, gdzie mieścił się wzmiankowany sklep. Nocy wczorajszej dyżurujący wywiadowcy zauważyli czterech osobników, — którzy kryjąc się wśród ciemności, podeszli do sklepu i w momencie, gdy nikogo — ich zdaniem — w pobliżu nie było, po krótkiej manipulacji koło zamków dostali się do środka.

W chwili, gdy włamywacze rozgospodarowali się w sklepie na dobre, wywiadowcy okrążyli sklep i jednocześnie wkroczyli do środka. Rabusie, widząc wymierzone do siebie rewolwery, nie próbowali nawet się bronić. Pojawienie się wywiadowców było dla nich tak niespodziewane, że narazie nie mogli oni z siebie głosu wydobyć. Szczególnie jeden z nich w momencie aresztowania go był bliski omdlenia. Wszystkich zatrzymanych odprowadzono do Wydziału Śledczego, gdzie przystąpiono do sprawdzania ich tożsamości. Trzej z nich byli to zawodowi przestępcy notowani już w policji. Dopiero, gdy przystąpiono do przesłuchania czwartego — bomba pękła. Ujawniło się, że godnym kompanem zawodowych włamywaczy był właśnie Prusik. — Znając z tytułu swych funkcyj wszystkich przestępców, Prusik zdołał wejść z nimi w bliższy kontakt i w czasie wolnym od służby brał udział w wyprawach na sklepy.

Morderstwo w zamku janowickim

Aresztowanie syna zamordowanego hrabiego

Jak już donosiliśmy, onegdaj w nocy zamordowany został na zamku janowickim w pobliżu Legnicy na niemieckim Górnym Śląsku właściciel olbrzymich posiadłości ziemskich i ordynat majoratu janowickiego hr. Eberhardt Stolberg-Wernigerode. W związku z tajemniczem morderstwem aresztowano najstarszego syna zamordowanego Krystjana Fryderyka. Dalsze śledztwo przeprowadzone w sprawie sensacyjnego morderstwa doprowadziło do zwiększenia się podejrzenia, że **tylko najstarszy syn hrabiego hr. Krystjan Fryderyk Stolberg-Wernigerode może być sprawcą strasznego morderstwa. Odciski palców na karabinie, z którego hrabia został wystrzałem w tylną część głowy zamordowany, wykazują odciski palców młodego hrabiego.** Nabój zużyty do strasznego czynu ojcobójczego był kulą dum-dum, która rozpłatała ojcu czaszkę i zmasakrowała głowę.

Aczkolwiek młody hrabia nie przyznał się jeszcze do strasznego czynu, istnieje przypuszczenie, że

UCZYNIŁ TO W CELU OBJĘCIA MAJĄTKÓW

a zwłaszcza majoratu Jannowitz. Nie ulega wątpliwości, że między mordercą, a jego ofiarą nie było walki, **lecz hrabia został zastrzelony w chwili, gdy czytał książkę na kanapie.**

RODZINA W ZMOWIE

Dotychczasowe dochodzenie zdaje się nietylko potwierdzać poszlaki przeciw aresztowanemu pod zarzutem ojcobójstwa młodemu hr. Wernigerode, ale stwierdza komunikat policji kryminalnej w Legnicy, nasuwa podejrzenie, że **morderstwo popełnione zostało z bezpośrednim udziałem również innych członków rodziny. Oczekiwane jest lada chwila aresztowanie żony zabitego** hr. Wernigerode. Niejasność jaka panowała w pierwszej chwili co do motywów przypuszczalnego ojcobójstwa, ustępuje obecnie miejsca dosyć prawdopodobnej hipotezie o pobudkach ohydnej zbrodni. Okazuje się bowiem, że według nowej ustawy niemieckiej o fideikomisach z chwilą śmierci obecnego ordynata tj. zabitego hr. Stolberga, ochrona prawna majoratu wygasa i dziedziczący najstarszy syn wszedłszy w nieograniczone przepisami o majoratach posiadanie majątku, łącznie z prawem całkowitej lub częściowej jego sprzedaży. Okoliczność ta nabiera w sprawie tej tem większego znaczenia, że, jak **wykazały badania domowników i mieszkańców, między ordynatem, jego synem i żoną od dawna już istniały poważne nieporozumienia co do sposobów administrowania majątkiem** i ponadto rodzina odczuwała dotkliwy brak środków gotówkowych.

Berlin, 21 marca (PAT). Prasa berlińska omawia obszernie sensacyjne morderstwo na zamku janowickim, wyrażając przypuszczenie, iż nie jest tu wykluczony wypadek. „Vossische Zeitung" donosi, że jest rzeczą możliwą, iż syn zamordowanego hrabiego zastrzelił ojca przypadkiem w czasie czyszczenia broni, a skutkiem szoku nerwowego stracił zupełnie z pamięci okoliczności towarzyszące temu wypadkowi.

Sprawy partyjne

—o—

KONFERENCJA RADY WOJEWÓDZKIEJ PPS. Zgodnie z poleceniem CKW PPS odbędzie się 14 kwietnia 1929 r. zgromadzenie Rady Wojewódzkiej PPS w Krakowie w sali Domu Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5 II p. Porządek dzienny: 1) Sytuacja polityczna i gospodarcza. 2) Sprawy organizacyjne. 3) Ukonstytuowanie się Wydziału Rady Wojewódzkiej. 4) Sprawy prasowe. 5) Wolne wnioski. W obradach Rady Wojewódzkiej biorą udział delegaci wszystkich organizacyj miejscowych i powiatowych oraz w pełnym składzie egzekutywy OKR-ów (art. 20 statutu partyjnego). Wzywa się wszystkie OKRy, aby poleciły organizacjom miejscowym powiatowym wysłanie delegatów na konferencję. Obrady rozpoczną się o godzinie 10 przedpołudniem.

Sekretarz: **Dr. R. Szumski.** Przewodniczący: **Z. Klemensiewicz.**

Łańcuch prasowy Naprzodu

Na fundusz prasowy „Naprzodu" Zarząd Koła ZZK Kraków-Płaszów zł. 30.

Wezwani przez kol. Jaszczyńskiego składamy na fundusz prasowy po 5 zł. i wzywamy do złożenia podobnych kwot Stawarza Leopolda, Kransiewicza Jana, Kedrę Józefa i Dziudźka Józefa z Krakowa-Płaszowa.

Ściborowski Ignacy, Drobot Rudolf, Malinowski Franciszek (Kraków-Płaszów).

Wezwana składam na fundusz prasowy „Naprzodu" zł. 10 i wzywam do złożenia podobnej kwoty p. inspektora Bortkiewicza z Białej, Dr. Glücksmana i Dr. Joffe z Bielska, kol. Wład. Bagińskiego i kol. Wandę Sztetnerową z Warszawy. **Rusinkowa Ada** (Bystra).

Wezwany przez kol. Kubanka przesyłam kwotę zł. 5 na łańcuch prasowy i równocześnie wzywam do złożenia takiej samej kwoty kolegów Józefa Cieckiewicza i Jana Reisdorfa obu z P. K. Ch. w N. Targu, oraz tow. Antoniego Synowca, przewodn. miejscowego koła PPS w Nowym Targu. **Wagner Bolesław** (Tarnów).

Sejm uchwalił oskarżyć b. min. Czechowicza przed Trybunałem stanu

EMERYTURY

Warszawa, 21 marca (PAT). W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejmu poseł **Kornecki** (klub narodowy) referował projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych. Nowela zwalnia od płacenia wkładek emerytalnych także i w czasie emerytur. Poza tem postanawia, iż emeryt, obejmujący służbę w przedsiębiorstwach państwowych lub w instytucjach samorządowych, może pobierać całkowite uposażenie emerytalne. Wniosek mniejszości domaga się wstawienia do noweli postanowienia, według którego nauczycielom, którzy przechodzą na urlop bezpłatny w celu pracy w szkolnictwie prywatnem, czas ten ma się wliczać do emerytury i, żeby płacili oni wkładki emerytalne podczas tego urlopu. W głosowaniu przyjęto projekt noweli w drugiem czytaniu wraz z wnioskiem mniejszości.

Następnie Izba uchwaliła wezwać rząd, by wydał przepisy, wprowadzające **zaopatrzenie emerytalne robotników monopolu tytoniowego i spirytusowego.**

TAKSA NOTARJALNA

Poseł **Graliński** (Wyzwolenie) przedstawił projekt ustawy o taksie notarjalnej. Referent zaznacza, iż projekt ustawy uzgodniono z rządem, któremu zależy na tem, aby w bieżącej sesji parlamentarnej został on załatwiony także i przez Senat.

Poseł **Pieracki** (klub narodowy) wniósł kilka poprawek, mających na celu podwyższenie taksy w niektórych wypadkach.

Poseł **Bitner** zgłosił kilka propozycyj kompromisowych.

Poseł **Czernicki** w imieniu Stronnictwa Chłopskiego sprzeciwia się wszelkim poprawkom, podwyższającym taksy notarjalne.

Projekt ustawy **przyjęto** w drugiem czytaniu z drobnemi poprawkami.

SZKOLNICTWO WYJĘTE Z POD ADMINISTRACJI POLITYCZNEJ

Poseł **Nowicki** referował projekt noweli **do dekretu o władzach administracji ogólnej,** mający na celu **zniesienie podporządkowania władz szkolnych władzom administracji ogólnej.**

Poseł **Kornecki** oświadcza, iż klub jego głosować będzie za ustawą.

W głosowaniu projekt ustawy **przyjęto** w drugiem i trzeciem czytaniu, poczem marszałek zarządził półgodzinną przerwę.

Oskarżenie b. ministra skarbu

Po przerwie Izba przystąpiła do wniosku o postawienie ministra skarbu Gabrjela Czechowicza przed Trybunałem Stanu.

Sprawozdawca tow. poseł **Lieberman** w imieniu komisji budżetowej odczytał tekst wniosku, domagającego się postawienia w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu ministra skarbu Czechowicza, z powodu umyślnego naruszenia przezeń ustawy z dnia 22 marca 1927 roku. Referent szczegółowo przedstawił stan faktyczny sprawy, znany z przebiegu obrad komisji. Dłuższe swe przemówienie zakończył referent **apelem do Sejmu, aby w sprawie tej był twardy i tego jedynego prawa kontroli budżetu z rąk nie wypuszczał i walczył o to prawo do upadłego.**

Poseł **Downarowicz** (BBS) odczytał wniosek mniejszości komisji, zmierzający do odrzucenia wniosku o postawienie ministra skarbu przed Trybunałem Stanu. Mówca przypomina, iż Sejm przyjął swego czasu do wiadomości oświadczenie premjera, że ustawa o kredytach dodatkowych będzie przedłożona i przez to przyjęcie dał rządowi absolutorjum, że te wydatki będą przedłożone ex post. Sejm odrzucił nawet wniosek o określenie terminu, obecnie zaś pociąga ministra skarbu przed Trybunał Stanu za niewniesienie ustawy. Jest to niekonsekwencja. Co się tyczy ośmiu miljonów funduszu dyspozycyjnego dla prezesa Rady ministrów, o czem wspomina wniosek oskarżający, to **kredyt ten nie był otwarty wprost dla prezesa Rady ministrów, ale dla marszałka Piłsudskiego, a to nie jest to samo.** Jeśli wnioskodawcy z tem oskarżeniem pójdą do narodu, to naród nie będzie się bał wydatków, czynionych przez marszałka Piłsudskiego. Jeżeli chodzi o opinję zagranicy, to fakt, że ten właśnie minister skarbu, który zrównoważył budżet, ustabilizował walutę, uzyskał nadwyżki budżetowe, przedłożył sprawozdania rachunkowe i powiększył majątek państwa o dwa miljardy, postawiony będzie przed Trybunałem Stanu, stworzy w sferach zagranicznych pogląd, że Polska — to kraj dziki, którego nie można poważnie traktować.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa prof. **Wróblewski** zabrał głos celem wyjaśnienia stanowiska NIKP. Stanowisko to było dość proste i jasne. NIKP stwierdza szereg wydatków i przeniesień, nie będących w zgodzie z ustawą skarbową, a więc niewątpliwie nielegalnych. Wszystkie te wydatki bez wyjątku mogły być uległizowane przez późniejszy akt woli władzy prawodawczej. O tę legalizację powinien był postarać się rząd w formie ustawowej. NIKP domaga się więc tej legalizacji ustawowej. Mówca zaznacza, że między stanowiskiem NIKP a stanowiskiem Sejmu w tej sprawie jest pewna istotna różnica. Przy tej sposobności mówca zauważa, iż nazwanie NIKP organem Sejmu, nie jest zupełnie ścisłe. Praca Sejmu i praca NIKP styka się w pewnym odcinku. NIKP wykonywa kontrolę gospodarki państwa z punktu widzenia legalności, celowości i oszczędności. — **Sejm zaś ma prawo kontroli szersze co do zakresu, a także głębsze,** bo nietylko te punkty widzenia są dla niego rozstrzygające. Otóż NIKP musiała się ograniczyć do uchwycenia przekroczeń ze strony zewnętrznej. Nie było zaś w jej mocy zamienić te wydatki nielegalne na legalne. Sejm ma taką moc i obowiązek sięgać do wewnętrznych stron wydatków. Wyobraźmy sobie — oświadcza mówca — że rząd przedłoży ustawę o dodatkowych kredytach. Przedewszystkiem Sejm może powiedzieć, że wydatki zrobione są bez ustawy i może z tego powodu wyciągnąć konsekwencje, ale Sejm nie może się uchylać od pytania, czy i które z tych wydatków są wewnętrznie usprawiedliwione. Jeżeli to były wydatki konieczne, Sejm powinien dać im swoją aprobatę. Prawa budżetowe Sejmu są bardzo szerokie i w teorji istnieje możność nadużycia tych praw, np. Sejm mógłby skreślić wszystkie wydatki na uposażenia, albo emerytury, ale tak samo może być pewne nadużycie prawa budżetowego, jeżeli chodzi o aprobatę dodatkowych wydatków koniecznych. Zdaniem mówcy dotyczy to nietylko wydatków koniecznych, ale także i pożytecznych. Zapewne, ocena, co jest pożyteczne, zależy od zdania Sejmu, lecz w tych granicach aprobata musi nastąpić. Czy sytuacja stale się inna — zapytuje mówca — w chwili, kiedy występuje się z wnioskiem o postawienie ministra przed Trybunałem Stanu z powodu wykroczeń?

Mówca, jako prezes NIKP zastanawiał się nad tą sprawą i doszedł do wniosku, że tej istotnej różnicy niema. Dadzą się pomyśleć 2 ewentualności: albo komisja wychodzi z założenia, że to wszystkie wydatki, o których się mówi, ryczałtem są aprobowane, albo że ocenę wewnętrzną wartości odsuwa się na przyszłość i narazie bierze się pod uwagę tylko stronę zewnętrzną. Lecz w każdym razie, występując co do tych wydatków z aktem oskarżenia, schwytano tylko ten wierzch, tę stronę zewnętrzną, pomijając kwestję, czy wydatki są wewnętrznie racjonalne, czy nie. Wydaje się, że takie oderwanie w tym wypadku jest niedopuszczalne, naprzód dlatego, że istnieje przecież różnica bardzo wyraźnie zaznaczona i w konstytucji i w ustawie o trybunale stanu, między odpowiedzialnością parlamentarną i konstytucyjną. Gdy porównamy jedno z drugiem, to nie ulega wątpliwości, że przy odpowiedzialności konstytucyjnej miano na myśli wypadki tylko ciężkie. — Wprawdzie w literze prawa tej dystynkcji niema, lecz w duchu prawa jednak ona jest i da się jeszcze inaczej wytłómaczyć. W tym specjalnym wypadku nieprzedłożenie wniosku jest grzechem nielegalności, lecz grzechem przedewszystkiem wobec Sejmu. W tego rodzaju grzechach odpowiedzialność parlamentarna wydaje się drogą jedynie właściwą, pociągnięcie zaś ministra do odpowiedzialności konstytucyjnej przed trybunał stanu z powodu takich wydatków wziętych ryczałtem, przy których mieszczą się także wydatki konieczne, wydaje się rzeczą niedopuszczalną. To razi poczucie sprawiedliwości. Przechodząc do momentu ściśle prawniczego mówca zauważa, że jeżeli trybunał stanu ograniczy się do strony zewnętrznej, to będziemy mieli pewną obrazę poczucia sprawiedliwości, ale nic więcej. Przekazując trybunałowi wszystkie przekroczenia ryczałtem, daje mu się prawo merytorycznego badania. Przypuśćmy, że trybunał stanu nie stempluje pewnych wydatków jako nielegalnych, nietylko formalnych, ale wewnętrznych, — i co wtedy? Orzeczenia trybunału zmienić nie można. Czy Sejm może później takie wydatki zaaprobować? Absolutnie nie! To znaczy, że Sejm w takim razie przelewałby swoje prawa na trybunał stanu. Tak samo przedstawia się kwestja przełożenia terminu ustawy o dodatkowych kredytach. W ustawie jest tylko jeden przepis, który pozwala taki termin oznaczyć. Taką ostateczną chwilą jest chwila przedstawienia rachunków do parlamentarnego zatwierdzenia. Jeżeli administrator zdając sobie sprawę, nie umożliwi wyjaśnienia akcentacji przekroczeń, to niewątpliwie naruszy prawo, ale mogą zajść konieczności, że termin się przyspieszy, mianowicie, gdy w tym kierunku mocodawca wyraża swoją zgodę. Takim aktem niedwuznacznym była dopieroco uchwała Sejmu, powołująca komisję do zbadania kwestji odpowiedzialności ministra przed trybunałem stanu. Nigdzie w aktach sejmowych mówca nie znalazł przedtem aktu, wzywającego administratora do zdania sprawy. Zachodzi tu analogja, ale naruszenie takiego obowiązku nie jest jeszcze naruszeniem ustawy, o którem myśli ustawa o trybunale stanu. Tylko punkt 4 oskarżenia nie nasuwa wątpliwości prawniczych. Punkt ten dotyczy otworzenia do dyspozycji prezesa rady ministrów funduszu dyspozycyjnego w łącznej wysokości około 8 mill. zł. Gdyby Sejm powiedział, że ten wypadek jest nielegalny i za to odsyła się ministra przed trybunał stanu, przeciw temu nie ma nic prawniczo do zarzucenia. Gdyby Sejm wydatek ten zaaprobował to mamy tu fundusz dyspozycyjny, uchwalony ex post. Jeżeli nie uchwalił, to w takim razie następują konsekwencje, o których mówca wspomina. Wyższość mówcy w tej chwili polega na tem, że patrzy na to bezczynnie, dlatego w przemówieniu jego nie mogą brzmieć akcenty patosu, jak w przemówieniu sprawozdawcy, gdzie ten patos wyraźnie znamionował stronę walczącą. Mówca chciałby, aby dzisiejsza uchwała Sejmu pod względem prawniczym nie budziła wątpliwości.

Poseł **Krzyżanowski** (BB) oświadcza, że piersi Wł. Grabskiego zdobi order Orła Białego i miał on niewątpliwie wiele dobrej woli i pracowitości, ale za jego czasów złoty spadał, skarb bankrutował, oszczędności obywateli się dewaluowały, a jednak nie myślało się o pociągnięciu go do odpowiedzialności przed trybunał stanu. Dziwnem jest natomiast, że właśnie oskarżenie padło nie na niego, lecz na tego ministra, który skarb doprowadził do rozkwitu. Mówca stwierdza, że niema tu wcale oskarżeń o roztrwonienie, ani o zmarnowanie i referent sam wycofał oskarżenie karne i stanął tylko na gruncie politycznym. Wobec niespokojnych głosów, czy można jeszcze lokować w bankach krajowych, mówca z naciskiem stwierdza, że nasza waluta i finanse jeszcze nigdy tak świetnie nie stały, jak dziś właśnie, że dzięki temu możemy spokojnie patrzeć w oczy nadchodzącym trudnościom. Do wniosku możemy się ustosunkować przedewszystkiem z punktu widzenia użyteczności publicznej. Musimy sobie zadać pytanie, czy jest pożyteczny, czy szkodliwy, a to tembardziej, że wypadek jest prawniczo wątpliwy. Jest on wątpliwy także i z tego powodu, że ostatecznie nie zapadła jeszcze żadna uchwała po dziś dzień w sprawie legalizacji przekroczeń, a te przekroczenia mają również charakter polityczny a nie karny ani cywilny, czego najlepszym dowodem jest, że wszystkie mogą być legalizowane. Mówca dochodzi do przekonania, że wniosek jest szkodliwy, bo odbiera społeczeństwu zaufanie we własne siły i wyrabia przekonanie, że nie jesteśmy wogóle zdolni wyłonić dobrego ministra skrabu, co nie ułatwia na przyszłość obsadzenia tej teki. Wniosek wymienia wprawdzie, jako winowajcę tylko ministra Czechowicza, lecz w istocie stawia przed trybunał stanu ideę polityki przewrotu majowego, który w danych warunkach był czynem zbawczym dla Polski.

Tow. poseł **Czapiński:** Prezes Wróblewski zapomniał chwilowo, do jakich funkcji powołana jest NIK. Gdy na Komisji obiecywał na przyszłość donosić o wszelkich przekroczeniach, to dziś mowa jego była stronnicza i miała charakter interwencji, nieleżącej w jego kompetencjach. Przekroczenia ponad **500 miljonów** p. Prezes nie uważał za „ciężkie" przewinienie, choć nie jest powołany do tego kwalifikowania. Czterokrotne przekroczenie funduszu dyspozycyjnego budżetu całego resortu, co jest zaanulowaniem zasady praworządnego budżetowania, nazywa rzeczą „zewnętrzną". Prezes zajął stanowisko stronnicze i zdaje się polityczne, przychodząc na trybunę w celu interwencji politycznej.

Następnie mówca polemizuje z wywodami p. Krzyżanowskiego, któremu zarzucał słabość argumentacji, oraz z wywodami p. Downarowicza, pod którego adresem rzucił zdanie, że **służalczość bierze górę nad socjalizmem i demokratyzmem.**

Podczas przemówienia tow. Czapińskiego parokrotnie przerywali niektórzy posłowie z BB pp. **Polakiewicz, Walewski** i inni.

Wicemarszałek **Dębski** uciszał przerywających, dwukrotnie przywołał pp. Walewskiego i Polakiewicza do porządku, co wreszcie doprowadziło do wielkiej wrzawy.

P. Polakiewicz: Przywołaj Pan do porządku Towarnickiego i Miklaszewskiego.

Wicemarszałek Dąbski: Przywołuję Pana do porządku z zapisaniem do protokółu. (Wielka wrzawa).

Głosy: To prowokacja nie przewodnictwo! Schowaj się Pan za kotarę! Katon moralności!

Kiedy zaś po chwili tow. Stańczyk rzucił jakiś okrzyk, na który wicemarszałek nie zareagował, wrzawa na ławach BB wybuchła ponownie. Zaczęto wołać:

— Pan jest niesprawiedliwy, nie mamy zaufania do Pana! Zejdź Pan z trybuny!

Między posłami z BB a p. Wyrzykowskim wywiązuje się głośna wymiana zdań.

Poseł Chadzyński w imieniu NPR składa oświadczenie, że klub jego będzie głosował za wnioskiem komisji.

Poseł Jędrzejowski (BB) składa deklarację, w której inicjatorowi wniosku oskarżającego, wicemarszałkowi Woźnickiemu (Wyzw.) stawia zarzut tyczący się jego uczciwości osobistej. Mówca zwraca się do marszałka z prośbą o przekazanie tej sprawy sądowi marszałkowskiemu.

Poseł Rybarski (kl. nar.) popiera wniosek oskarżający.

WSPOMNIENIE ŻAŁOBNE O MARSZAŁKU FOCHU

Marszałek Daszyński przerywając obrady, oznajmił, że w tej chwili doszła go żałobna wiadomość, że zmarł marszałek Foch. Na te słowa wszyscy posłowie powstali z miejsc. Marszałek w przemówieniu swem poświęconem pamięci zmarłego podkreślił jego wielkie zasługi w pokonaniu militaryzmu państw centralnych, pod których okupacją tak długo cierpieliśmy w naszym kraju. Dalej marszałek podkreśla, że zwycięstwo Focha dało możność wskrzeszenia Polski i przypomina, że zmarły przed paru laty był naszym gościem w Polsce, gdzie witaliśmy go z wdzięcznością i podziwem. Dziś nad jego grobem nietylko w imieniu Izby lecz całego kraju marszałek wyraża głęboki żal i smutek. Posłowie przez powstanie dali wyraz temu smutkowi z powodu ciosu, który dotknął Francję.

Odezwały się głosy: Cześć jego pamięci.

Poczem Izba przystąpiła do dalszych rozpraw.

DALSZA DYSKUSJA

Poseł Jaruzelski (BB) oświadczył, że oskarżycielem polskiego ministra nie może być poseł Liebermann, który bronił Volksbundu i brał za to wysokie honorarja.

Poseł Koc (BB) zaznacza, że w liczbie oskarżycieli jest poseł Pieracki, który w swoim czasie bronił interesów obcych przeciw państwu polskiemu.

Marszałek Daszyński oświadczył, że dyskusję uważa za wyczerpaną, przyczem odczytał odnośny artykuł ustawy o trybunale stanu. Marszałek zarządził głosowanie imienne, przez wywoływanie z listy i składanie osobiście przez każdego z wywołanych posłów głosu do urny.

OSKARŻENIE UCHWALONE

Po ukończeniu głosowania marszałek Daszyński zarządził krótką przerwę, poczem ogłosił wynik głosowania: Głosowało 371 posłów, białych kartek oddano 5, ważnych głosów 366, kwalifikowana większość trzech piątych wynosi 220. **Za wnioskiem padło 240 głosów, przeciwko 126. W ten sposób wniosek komisji został przez Sejm uchwalony.**

WYBÓR OSKARŻYCIELI

Następnie zwykłą większością wybrano 3 posłów: **Liebermanna, Pierackiego** i **Wyrzykowskiego** dla popierania oskarżenia przed trybunałem stanu.

Podczas głosowania nad tem posłowie BB opuścili salę.

Następnie Izba przyjęła **nagłość wniosku posła Rojl w sprawie ubezpieczenia obywateli od poniesionej wskutek wojny straty niezdolności do zarobkowania.**

Następne posiedzenie w piątek o godzinie 16.

Wzrost drożyzny

Komisja lokalna dla badania zmian kosztów utrzymania w Krakowie, złożona z przedstawicieli rządu, organizacyj robotniczych i przemysłowców, ustaliła, że w miesiącu lutym 1929 r. koszta utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, w porównaniu ze styczniem zwiększyły się o 1'17 procent.

Z BIBLJOTEKI I CZYTELNI TUR KORZYSTAĆ POWINNI WSZYSCY ZORGANIZOWANI TOWARZYSZE!

Lody ruszyły pod Krakowem

Kraków, 22 marca.

Wczoraj ruszyły lody na Wiśle pod Krakowem. Koło południa **saperzy wysadzili materjałem wybuchowym lód w trzech miejscach w okolicach Krakowa i spiętrzony zator pod Tyńcem.** Lód ruszył z szalonym hukiem, tak, że **mieszkańcy Krakowa zbiegli się tłumnie nad Wisłę, obserwując rozszalały żywioł.** Olbrzymie zwały lodu zasłały brzegi Wisły, szczególnie brzeg lewy, nad którym **potworzyły się wielkie ściany lodowe.** Wezbrana Wisła ruszyła całym korytem, unosząc olbrzymie kry w dół rzeki. Po godz. 2 popołudniu **Wisła na całej przestrzeni pod Krakowem oczyszczona została zupełnie z lodu,** tak, że tylko w jej korycie przewalają się spienione fale.

Z wojewódzkiego komitetu powodziowego w Krakowie dowiadujemy się następujących szczegółów o ruszeniu lodów:

Z powodu podniesienia się temperatury pokrywa lodowa na Wiśle topnieje i zanika. Unoszony lód w niektórych miejscach zatrzymuje się i gromadzi w drobne zatory, ustępujące po pewnym czasie. Takie nagromadzenie się kry nastąpiło dnia wczorajszego pod Tyńcem, tworząc zator na długości **1 kilometra 300 metrów** na Wiśle. Zator ten ruszył wczoraj o godz. 12 w południe przy stanie wody 2'90 ponad stan normalny.

Na Sole pod Oświęcimem i na Małej Wiśle spłynęły lody wczoraj między godz. 17 a 19 przy stanie wody około 1 metr nad normalnym.

Na Skawle lód spłynął od Grodziska po ujście do Wisły.

Na Rabie ruszyły lody wczoraj o godz. 11 min. 30 przy stanie o 1 metr nad normalnym.

Na Dunajcu w Melsztynie woda podniosła się nad stan normalny o 1'25 metr., a w **Zgłobicach** o 72 cm. Lody ruszyły przy tym stanie, tworząc po drodze małe zatory po 50 mtr. długości.

Wojewódzki Komitet Powodziowy zarządził wysłanie patroli łączności dla założenia telefonów wojskowych w Karsach do połączenia ze stacją Gręboszów, w Ostrówku ze stacją Mielec, w Pawłowej ze stacją w Bolesławie, oraz wysłanie do Szczucina jednej patroli pontonowej złożonej z 2 pontonów i z obsadą złożoną z 1 oficera, 1 podoficera i 10 saperów oraz patroli minerskiej złożonej z 1 oficera, 1 podoficera i 8 saperów.

Na przestrzeni Wisły pod Krakowem pozostaja w pogotowiu jedna patrol minerska i 1 patrol pontonowa.

Parostatek „Ks. Józef" został zmobilizowany i od dzisiaj będzie gotowy do dyspozycji Komitetu powodziowego.

W ostatnich 24 godzinach zanotowano podniesienie się wody na Wiśle pod Krakowem o 114 cm., czyli do 2'25 ponad stan normalny.

Inne stacje wodowskazowe podają zmianę wód Wisły w ciągu ubiegłej doby jak następuje: stacja w Tyńcu: podwyższenie o 74 cm. czyli do 2 metr. ponad stan normalny, w Smolicach o 60 cm. czyli 1'40, w Dworach o 24 cm. czyli 90 cm. w Pustyni o 25 cm. czyli 1'10 m.

Przebieg spływu lodów jest przeważnie normalny.

KRONIKA

—o—

Kraków, 22 marca.

TUR

WIECZORNICA TUR

W sobotę dnia 23 bm. odbędzie się zawsze mile spędzana wieczornica TUR w salach przy ul. Dunajewskiego 5 III p. Wieczornica urozmaicona będzie deklamacjami i monologami. Początek punktualnie o godz. 7 wieczór. Wstęp 1 zł., dla członków TUR 50 groszy.

„ACH TO ZAKOPANE!"

tryskająca niezwykłym humorem komedja w 3-ch aktach Walewskiego, odegrana będzie poraz ostatni w bieżącym sezonie w niedzielę 24 bm. na deskach Teatru TUR przy ul. Dunajewskiego 5 II p. Ceny zniżone po 1 zł. 50 gr., 1 zł. i 50 gr. Bilety wcześniej do nabycia w Sekretarjacie TUR.

—ooo—

FERJE NA UNIW. JAGIELL. rozpoczęły się w dniu wczorajszym i potrwają do 21 kwietnia włącznie. Również zawieszono wykłady na innych wyższych uczelniach. Ferje w szkołach średnich i powszechnych rozpoczynają się w dniu 26 bm. tj. we wtorek po nauce.

DZIELNICA ODCIĘTA OD MIASTA. Mieszkańcy ul. Syrokomli, Ujejskiego, Morawskiego i części alei Krasińskiego są wprost odcięci od miasta z powodu zalania wodą i błotem chodników i jezdni. Przejścia, zwłaszcza od ul. Syrokomli przez ul. Morawskiego i Aleję Krasińskiego ku ulicy Zwierzynieckiej, oraz od szkoły przemysłowej przy ul. Syrokomli do wylotu ul. Smoleńskiej są do nieprzebycia. Zważywszy, że ta dzielnica jest gęsto zamieszkała, a do szkoły uczęszcza przeszło 500 uczenic, winien magistrat zarządzić natychmiastowe oczyszczenie tych ulic i udostępnienie ich mieszkańcom.

SPRAWOZDANIA O STATYSTYCE PRZEMYSŁOWEJ. Magistrat miasta Krakowa przypomina, że termin składania sprawozdań dla głównego urzędu statystycznego mija dla pewnych rodzajów przemysłu w dniu 5 kwietnia, dla reszty zaś w dniu 25 kwietnia br. Szczegółowe pouczenie wywieszono na tablicach ogłoszeń magistratu w ratuszu, oraz biurach komisarjatów obwodowych, jakoteż rozlepiono na kioskach ogłoszeniowych. Niedotrzymanie terminu będzie karane surowo, kto nie otrzymał jeszcze formularzy, winien zażądać ich z Głównego Urzędu statystycznego w Warszawie, zachowując dowód wysłania takiego żądania.

PRZERWA W RUCHU TRAMWAJOWYM NA UL. DŁUGIEJ. Wczoraj na ul. Długiej przewróciło się na tor tramwajowy auto ciężarowe, z powodu spadnięcia koła. Skutkiem zatarasowania toru, powstała dłuższa przerwa w ruchu tramwajowym. Zawezwana straż poż. usunęła samochód z toru, poczem ruch tramwajowy podjęto na nowo.

KASY POŻYCZKOWE DLA DROBNYCH KUPCÓW I RĘKODZIELNIKÓW. Na ostatniem posiedzeniu zarządu krakowskiej dobroczynnej kasy pożyczkowej złożył prezydent gminy izr. dr. Rafał Landau sprawozdanie z odbytego przed kilku dniami w Warszawie zjazdu zarządów kas w Polsce, z którego się okazuje, że kas tych założono dotąd w Polsce około 680, że rozpożyczono drobnym kupcom i rękodzielnikom łącznie 15 i pół miljona zł., a korzysta z kas 120.000 rodzin. Ze sprawozdania okazuje się, że z krakowskiej kasy pożyczkowej korzysta 2.720 osób, którym łącznie rozpożyczono okrągło 464.000 zł. a spłaty następują w drobnych ratach miesięcznych lub tygodniowych, przyczem sprawozdanie stwierdza, że dłużnicy uskuteczniają spłaty bardzo regularnie i że kasa rozwija się pod każdym względem pomyślnie. Funduszów dla kasy krakowskiej dostarczają amerykański Joint, krakowska gmina izraelicka, tudzież członkowie stowarzyszenia. Krakowski zarząd stanowi centralę dla 58 kas pożyczkowych zachodniej Małopolski, gdzie coraz to nowe kasy powstają, przychodząc z pomocą najszerszym warstwom pracującej ludności. Sprawozdanie przyjęte zostało jednomyślnie do wiadomości.

WYBUCHŁ POŻAR przy ul. Dietla 47 w sklepie tekstylnym, gdzie zapaliły się papiery od niedopałka papierosa. Straż ogień ugasiła.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj wezwano pog. rat. do Podgórza do fabryki Libana i Ehrenpreisa, gdzie 33 letni Mikołaj Hrabia robotnik, przy ładowaniu kamienia na wóz doznał złamania kości lewego podudzia. Lekarz pogotowia przewiózł nieszczęśliwego do szpitala.

WYPADŁA Z WOZU TRAMWAJOWEGO Nr. 3 na ulicy Starowiślnej wskutek nieostrożności Knapik Wiktorja, lat 35, bez zajęcia, zam. przy ul. Piekarskiej 4. Knapik nie doznała żadnych obrażeń.

DZIECKO WPADŁO DO BALJI Z UKROPEM. W baraku przy ul. Mogilskiej pod l. 112 wpadła wczoraj do balji z wrzącą wodą 2-letnia dziewczynka Danuta Dziedzikiewicz. Dziecko doznało oparzenia I i II stopnia na obu nogach i plecach. Po opatrzeniu, przewiozło pog. rat. nieszczęśliwe dziecko do szpitala.

KRADZIEŻ 10.000 ZŁ. Ziębicki Jan, lat 24, bez zajęcia, z Warszawy, aresztowany został za kradzież kwoty 10.000 zł., którą dnia 20 bm. skradł na szkodę Adolfa Rachmana, urzędnika fabryki wyrobów bawełnianych w Andrychowie, przy okienku kasy w Banku Polskim, korzystając z chwilowej nieuwagi Rachmana. Skradzione pieniądze bezpośrednio po czynie zostały od Ziębickiego odebrane.

WŁAMANIE. Jędrzejowska Józefa, kier. zakł. fotograficznego przy ul. Andrzeja Potockiego 11 zgłosiła w policji, że dostali się nieznani sprawcy do jej mieszkania przez oderwanie zamku u drzwi, skąd skradli 5 poduszek, 1 p. trzewików, szal jedwabny i 1 p. pończoch, ogólnej wartości 500 zł. Dochodzenia w toku.

AMATORZY KOPERT. Gierczak Władysław, urzędnik fabryki papieru „Sowa" doniósł do policji o kradzieży 2.000 kopert, 250 ark. papieru i 1 pudełka piór, wartości 150 zł. Kradzieży tej dokonano z wozu na ul. Lwowskiej na szkodę powyższej fabryki.

ZA WŁÓCZĘGOSTWO. Haj Andrzej, lat 48, bez miejsca zamieszkania, Tinberg Jecheu, lat 74, bez zajęcia, zam. przy ul. Józefa 18, Pulka Feliks, lat 18, bez zajęcia, zam. przy ul. Krakowskiej l. 18, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, aresztowani zostali przez I. komisarjat PP. za włóczęgostwo i żebractwo.

—ooo—

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU LITERATÓW (oddziału krakowskiego) odbędzie się w Domu artystów (plac św. Ducha 5) w niedzielę 24 bm. o godzinie 4 popołudniu (ewentualnie w razie braku kompletu o godzinie 4'30 popoł. z pełna ważnością uchwał). Za wydział Związku zawodowego literatów polskich w Krakowie: **Jan Pietrzycki. Józef Aleksander Gałuszka.**

WOBEC UZGODNIENIA dążeń gospodarczych między Rzecząpospolitą Polską a Wolnem Miastem Gdańskiem, jest na czasie zaprzestanie bojkotu wyrobów gdańskich. Wobec tego każdy smakosz patrjota może znowu żądać czekolady „SAROTTI", która tak bardzo zadawalnia jego podniebienie, a kupcy mogą temi gustownie opakowanemi i doborowemi słodyczami ustroić okna wystawowe i lady sklepowe. Specjalność firmy „SAROTTI" są: **Czekolada mleczna, gorzka, śmietankowa i z orzechami oraz bombonierki z reprodukcjami obrazów słynnych malarzy.**

—ooo—

SPORT

O CHARAKTER SPORTU ROBOTNICZEGO. Techniczna komisja przy socjalistycznej Międzynarodówce sportowej na ostatniem swem posiedzeniu, które się odbyło 22 i 23 lutego br. powzięła następującą uchwałę w sprawie sportu robotniczego: „Ćwiczenia muszą mieć charakter sportu masowego, który ma na celu wychować fizyczną i duchową zdolność do walki proletarjatu. Wychowanie kolektywistycznego myślenia i działania stoi ponad troską o wychowanie jednostki i jej specjalnych zalet. Rozgrywki sportowe w socjalistycznym ruchu sportowym nie powinny mieć za cel pokonanie przeciwnika wszelkiemi środkami."

WALKA O PIŁKĘ NOŻNĄ. Gra w piłkę nożną jest bardzo rozpowszechniona w robotniczym ruchu sportowym. Jedynie związek czeskiego sportu robotniczego prowadzi zdecydowaną walkę przeciw wprowadzeniu u siebie piłki nożnej. — W Czechosłowacji działa również związek sportowy robotników niemieckich, który uprawia sport piłki nożnej. Kluby niemieckie nie mają z kim rozgrywać zawodów i dlatego zwróciły się do socjalistycznej międzynarodówki sportowej, aby ta wpłynęła na czeskich towarzyszów, by ci dopuścili do swojego związku sport piłkarski. — Komisja piłki nożnej przy socjalistycznej międzynarodówce sportowej postanowiła na posiedzeniu 19 stycznia b. r. zaapelować w tej sprawie do technicznej komisji przy socjal. międzynarodówce sportowej, by ta nakazała czeskim towarzyszom uprawianie sportu piłki nożnej. Komisja ta, jako najwyższa instancja we wszystkich sprawach sportowych uchwaliła na posiedzeniu 22 i 23 lutego br. zwrócić się do czeskich towarzyszów, by ci o ile w żaden sposób nie chcą utworzyć u siebie sekcji dla gry w piłkę nożną, zgodzili się na założenie specjalnego związku socjal. piłki nożnej. Jak na to zareaguje Związek czeski, zobaczymy.

ZAWODY MAKKABI — LEGJA odbędą się w niedzielę dnia 24 marca br. o godzinie 11'30 przedpołudniem na boisku „Legji". Poprzedza o godzinie 10 Pogoń—Legja II-ga.

GARBARNIA — WISŁA. Sportowców Krakowa oczekuje w najbliższą niedzielę nielada sensacja sportowa. Zeszłotygodniowy, piękny występ „Benjaminka" Ligi jest jeszcze żywo w pamięci wszystkich. Niezwykła forma, jaką wykazała w tem spotkaniu Garbarnia czyni drugi jej występ — tym razem z mistrzem Ligi — nadzwyczaj interesującym. Początek zawodów na boisku „Wisły" o godzinie 3'30 popołudniu.

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w piątek na przedstawieniu popularnem, po cenach zniżonych poraz jedenasty „Niespodzianka" z pp. Hałacińską i Nowakowskim w rolach głównych. Jutro w sobotę premiera „Cienia" Niccodemiego. Po „Świcie, dniu i nocy" — „Acidalji" — „Nieprzyjaciółce" — „Nauczycielce" — „Maleństwie", jest to szósta zkolei sztuka znakomitego autora włoskiego, którą wprowadza na sceny polskie p. Jachimecka. W teatrze krakowskim obok wymienionych grano jeszcze dwa inne utwory Niccodemiego „Wet za wet" i „Czaple pióro". Obsadę ról głównych sobotniej premjery, której reżyserję prowadzi p. Starska, stanowią pp. Jaroszewska, Ankwicz, Grolicki, Krasnowiecki, Kułakowski. Na polecenie prezydjum miasta dyrekcja przystępuje w najbliższych dniach do pracy nad wystawieniem drugiej zkolei sztuki nagrodzonej na konkursie dramatycznym teatru miejskiego im. J. Słowackiego, t. j. „Przedświtów" Nowaczyńskiego.

TEATR REWJOWY „GONG" (przy ul. Rajskiej 12). Przebojowa rewja „Wyrwicz w Gongu" spotkała się z gorącem przyjęciem rozbawionej widowni. Publiczność bawiła się świetnie i oklaskiwała entuzjastycznie wszystkie numery programu, zwłaszcza znakomitego humorystę Leona Wyrwicza w swoim repertuarze, niezwykłem powodzeniem cieszyły się doskonałe piosenki Hanki Runowieckiej, Nowosielskiego, parodja „Chaplina" w wykonaniu Bolcia Kamińskiego, komiczny skecz „Makkabi—Wisła" koncertowo grana przez Belskiego i Laskowskiego, recytacje Ustarbowskiej, znakomity skecz „Niewierna" w wykonaniu Owidzkiej, Belskiego, Górowskiego, występ znakomitej pary baletowej Wojnara i Sobolttówny. Codziennie dwa przedstawienia: o godzinie 7 i 9 wieczorem.

JEDYNY KONCERT EMANUELA FEUERMANNA, — świetnego czelisty doby współczesnej, którego czarująca gra oraz nadzwyczajna technika porywa słuchaczów, odbędzie się **w sobotę 23 bm.** w Starym Teatrze. Akompanjament objął prof. Stanisław Lipski.

PORANEK RELIGIJNY, którego program obejmuje: „Stabat Mater" Verdiego, oratorjum wielkopostne na chóry mieszane i męskie, „Marsz rycerzy z Parsifala" Wagnera, oraz wstęp do oratorjum „Nazareiczyk" J. Szreyera, odbędzie się w niedzielę dnia 24 bm. o godzinie 12 w południe. Pozostałe bilety do nabycia u ks. Dr. Meusa w gimnazjum im. Sobieskiego od godziny 11'30 do 12'30 w południe.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO odegra w niedzielę o godzinie 3'30 popołudniu komedję w trzech aktach Stefana Kiedrzyńskiego „Czysty interes"; wieczorem zaś o godzinie 7'30 komedję w trzech aktach Mertegeglassa „Potasz i Perlmutter".

—ooo—

Z Polski

ECHA NAPADU RABUNKOWEGO W KRZU. W związku z napadem rabunkowym, dokonanym dnia 15 bm. na Łucji Breisowej w Krzu, ad Myślachowice, pow. Chrzanów (o czem poprzednio donosiliśmy), aresztowano jako silnie podejrzanego o napad Stanisława Rejdycha (lat 37) z Myślachowic, kontrolora -stróżów kopalni „Artur" w Sierszy. Rejdycha rozpoznała jako sprawcę poszkodowana Breisowa po mowie i ubiorze. Sprawca został aresztowany i odstawiony do sądu grodzkiego w Chrzanowie, wraz z znalezioną przy nim pokrwawioną laską i paltem pokrwawionem, oraz dwoma rewolwerami, jako licami czynu.

ZIĘĆ ZABIŁ TEŚCIOWĄ. W związku z napadem na Jadwigę Król w Zawadzie, pow. Limanowa, dokonanym w nocy z dnia 11 na 12 bm. (o czem poprzednio donosiliśmy) aresztowano zięcia Jadwigi Król, Andrzeja Kasika z Łukowicy. Wymieniony żył od kilku lat w niezgodzie z teściową i prowadził z nią proces z powodu nieotrzymania obiecanego posagu. W toku dochodzeń ustalono, że Kosik namówił w dniu 5 marca br. niejakiego Wojcieszczaka, pochodzącego z powiatu nowosądeckiego, który za wynagrodzeniem 50 złotych napadł dnia 11 bm. z dobranymi dwoma wspólnikami na rodzinę Królów. Wskutek pobicia Jadwiga Król i jej syn Michał zmarli, zaś Piotr i Władysław leżą w szpitalu w Nowym Sączu.

ZWŁOKI NOWORODKA NA CMENTARZU. — Stanisław Szewczyk, grabarz w Klikuszowej, pow. Nowy Targ, znalazł na miejscowym cmentarzu zwłoki noworodka, które leżały tam przypuszczalnie około 1 miesiąca. Dotychczasowe dochodzenia za matką nie dały wyniku dodatniego. Dochodzenia prowadzą miejscowe organa P. P.

ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ DOPROWADZIŁA DO MORDERSTWA I SAMOBÓJSTWA. Józef Barabasz z Cięciny, pow. Żywiec, usiłował zamordować Emilję Dziedzic z Cięciny, którą ranił dwukrotnie wystrzałem z rewolweru w okolice kręgosłupa i szyji. Ranna przebywa w szpitalu w Białej w stanie beznadziejnym. Sprawca po dokonaniu czynu wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia. Tło — zawiedziona miłość.

WYGIMNASTYKOWANY ZŁODZIEJ. Przedwczoraj w pociągu osobowym idącym z Lublina do Warszawy popełniono znaczną kradzież. — W chwili kiedy pociąg był w pełnym biegu i znajdował się między stacjami Życzynem a Sobolewem, do wagonu pierwszej klasy wskoczył jakiś opryszek, który szybko otworzył jeden z przedziałów i zanim znajdujący się tam pasażerowie zdążyli się zorjentować, porwał kosztowne futro i wyskoczył z pędzącego pociągu, poczem szybko zniknął w lesie wśród zapadającego mroku. Poszkodowanym okazał się Ludwik Kuhnman, mieszkaniec Warszawy. Skradziono mu futro na lampartach z kołnierzem wydrowym wartości 3 tys. złotych.

—ooo—

Z zagranicy

BYRD ODNALAZŁ SWOICH TOWARZYSZY. Towarzysze Byrda, którzy wznieśli się samolotem nad biegunem południowym, przed kilku dniami zaginęli w olbrzymich przestrzeniach lodowych. Byrd przedsięwziął wyprawę samolotem, celem ich odnalezienia. Wczoraj nadeszła wiadomość, że Byrd dostał się do zaginionych towarzyszy, poczem Balchen i June odlecieli samolotem, podczas gdy Byrd, Gould i Hanson pozostali na miejscu.

Samolot Balchena zniszczyła burza tak, że nie nadaje się do użytku. Trzej pozostali lotnicy mają być przewiezieni później zapomocą samolotu.

Komisja budżetowa

Warszawa, 21 marca (PAT). Wobec zarządzenia p. marszałka Sejmu, które załatwienie poprawek Senatu do budżetu na r. 1929/30 przeniosło na posiedzenie poniedziałkowe Sejmu, komisja budżetowa na dzisiejszem posiedzeniu odroczyła sprawozdanie generalnego referenta posła **Byrki** o poprawkach Senatu do projektu ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego na posiedzenie, które odbędzie się w sobotę, 23 bm.

DODATEK MIESZKANIOWY DLA URZĘDNIKÓW I PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Następnie komisja wzięła pod obrady sprawozdanie posła **Krzyżanowskiego** (BB) o rządowym projekcie ustawy **o dodatku na mieszkanie.** Artykuł I. projektu upoważnia Radę ministrów do **podwyższenia od dnia 1 stycznia 1929 r. stawek dodatku na mieszkanie** w tymsamym stosunku, w jakim wzrosło komorne w domach, podległych ustawie o ochronie lokatorów.

Komisja uchwaliła projekt ustawy zgodnie z projektem rządowym jednomyślnie w drugiem i trzeciem czytaniu, przyczem dodatek ten za zgodą kierownika ministerstwa skarbu p. **Grodyńskiego** rozszerzono w art. pierwszym na funkcjonarjuszów województwa śląskiego, płatnych z ogólnego budżetu państwa.

PRZEKROCZENIA BUDŻETOWE

Następny punkt obrad: wniosek klubów Piasta, PPS, Kl. Narodowego, Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego, Chrześcijańskiej Demokracji i NPR w sprawie **przekroczenia niektórych części budżetu** za r. 1929/30 referował poseł **Czapiński** (PPS). Wniosek domaga się uchwały Sejmu, wzywającej prezesa Najwyższej Izby Kontroli, aby poinformował Sejm, czy gospodarka budżetowa rządu w bieżącym roku budżetowym odbywa się w granicach uchwalonego przez Sejm budżetu. Referent domaga się od Najwyższej Izby Kontroli wyjaśnień: jak wielkie są dotychczasowe przekroczenia, czy Izba interwenjowała z tego powodu, kiedy, ile razy itd.

Kierownik ministerstwa skarbu p. **Grodyński** zapowiada, że zgodnie z zarządzeniem, wydanem w porozumieniu z p. premjerem Bartlem, będzie ściśle przestrzegał budżetu i w jego wykonywaniu będzie kierował się zasadą oszczędności. Znaczy to, że nie będzie się uchylał od wydatków pobocznych, lecz będzie się starał zaspokoić potrzeby konieczne, możliwie oszczędnemi wydatkami pieniężnemi. Mówca zapowiada ulepszenia w usystematyzowaniu budżetu. Po tych wyjaśnieniach **wniosek 7 stronnictw przyjęto,** poczem obrady odroczono do godz. 16'30.

REFERAT TOW. POSŁA DIAMANDA

Warszawa, 21 marca. (Tel. wł. „Naprzodu"). Na popołudniowem posiedzeniu komisji budżetowej wygłosił obszerny referat o sytuacji gospodarczej tow. poseł dr. **Diamand.**

W dyskusji zabierali głos poseł **Czetwertyński** i poseł **Rozmaryn.**

Poseł Sanojca z BB zgłosił wniosek o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem 7 stronnictw o przedstawieniu przez rząd sytuacji gospodarczej, ale wniosek posła Sanojcy nie został poparty nawet przez własnych kolegów klubowych.

Posiedzenie trwa.

TOWARZYSZE! TOWARZYSZKI! ROZPOWSZECHNIAJCIE SWÓJ DZIENNIK!

Samobójstwo senatora Miklaszewskiego

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 21 marca.

Około godz. 11.30 przybył dziś do Sejmu poseł Towarnicki, jeden z współoskarżonych w aferze kupna terenów naftowych dla „Polminu" i oświadczył arbitrowi pos. Jędrzejewiczowi, **że dziś w nocy odebrał sobie życie sen. Miklaszewski.** Wiadomość ta szybko rozeszła się po kuluarach sejmowych i sprawiła olbrzymie wrażenie.

Dzisiaj miał być konfrontowany sen. Miklaszewski z pos. Towarnickim na sądzie marszałkowskim, który odbywa się na terenie senatu. Według krążących w Sejmie pogłosek, **sprawa sen. Miklaszewskiego, przybrała niekorzystny dla niego obrót. — Zdawało się, że wina jego będzie udowodniona,** mianowicie, **że jako pośrednik zagranicznej firmy wbrew wyraźnym przepisom konstytucji pośredniczył w transakcji ze skarbem państwa.**

Sąd marszałkowski

Sprawa posłów Jędrzejewicza i Woźnickiegc

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 21 marca.

Z uwagi na incydent jaki zaszedł na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, między posłami Jędrzejewiczem i Woźnickim, **marsz. Sejmu wystosował dziś przedpołudniem pismo do obu przeciwników żądające wyznaczenia po jednym arbitrze do Sądu honorowego.**

Komisje sejmowe

Warszawa, 21 marca (PAT). Na posiedzeniu komisji oświatowej rozpatrywano wczoraj **wniosek PPS,** zawierający **projekt ustawy w sprawie szkolnictwa i kwestyi narodowych,** tudzież wniosek posłów niemieckiego klubu parlamentarnego w sprawie **szkolnictwa dla mniejszości niemieckiej** w Polsce.

Wniosek pierwszy referował poseł **Próchnik:** Projekt PPS stoi na gruncie równouprawnienia i opiera się na autonomji terytorjalnej.

Drugi wniosek referował poseł **Utta:** Projekt niemiecki opiera się na samorządzie kulturalnym.

Dyskusja nad temi wnioskami odbędzie się na posiedzeniu piątkowem łącznie z dyskusją nad zreferowanemi już w komisji, przez posła Celewicza, wnioskami posłów klubu **ukraińskiego** w sprawie szkół, tegoż klubu w sprawie programu nauczania w szkołach ukraińskich i uniwersytecie ukraińskim, umieszczonemi na porządku dzien nym piątkowego posiedzenia komisji.

TELEGRAMY

SĄDY PRACY

Warszawa, 21 marca (PAT). W najbliższym czasie ogłoszone zostaną rozporządzenia ministra sprawiedliwości oraz ministra pracy i opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrami spr. wewnętrznych, skarbu, rolnictwa, oraz przemysłu i handlu, o ustanowieniu sądów pracy w Częstochowie, Chrzanowie, Radomiu i Lublinie. Sąd pracy w Lublinie ma rozpocząć swe czynności z dn. 15 maja br., w Radomiu i Częstochowie z dniem 1 czerwca br., w Chrzanowie z dniem 1 sierpnia br.

10 - LECIE SAMORZĄDU STOLICY

Warszawa, 21 marca (PAT). W dalszym ciągu wczorajszych uroczystości 10-lecia samorządów, odbyło się o godzinie 7 wieczorem uroczyste posiedzenie rady miejskiej, na którem był obecny marszałek senatu Szymański, wiceminister Jaroszyński i wiceminister gen. Konarzewski, dyr. departamentu Strzelecki, delegacje największych samorządów miejskich z wiceprezydentem miasta Krakowa drem Wielgusem, członkowie rady miejskiej w Warszawie z prezesem Jaworowskim na czele, prezydent miasta Warszawy Słomiński itd. O godzinie 7.30 przybył p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu świty. Posiedzenie zagaił prezes Rady miejskiej Jaworowski, wygłaszając okolicznościowe przemówienie na temat 10-letniej pracy i działalności samorządu miejskiego stolicy. W przemówieniu tem prezes Jaworowski oddał hołd zmarłym w ciągu ostatnich lat członkom rady i prezydjum magistratu. Następnie uchwalono celem uczczenia 10-lecia samorządu miejskiego ufundować 15 stałych stypendjów po 1500 zł. rocznie dla absolwentów miejskich szkół zawodowych w celu dalszego kształcenia się w zawodzie. Po uchwaleniu tego wniosku odbyło się uroczyste rozdanie pamiątkowych żetonów 35-u radnym i członkom prezydjum magistratu, którzy bez przerwy w ciągu 10 lat piastują swoje godności. Wieczorem w salonach Rady miejskiej odbył się raut, na którym było obecnych około 600 osób ze świata politycznego, rządowego, samorządowego itd.

UMOWA HANDLOWA POLSKO - LITEWSKA

Kowno, 21 marca (PAT). Z kół miarodajnych komunikują, że w najbliższym czasie równocześnie z wręczeniem Polsce aktu ratyfikacji umowy o ruchu granicznym, rząd litewski za pośrednictwem posła swego w Berlinie p. Sidikauskasa wręczy posłowi polskiemu w Berlinie p. Knollowi projekt umowy o wymianie towarów między Polską i Litwą. Do projektu ma być załączona lista towarów, które mogą być importowane z Polski do Litwy. Z listy tej mają być wyłączone wszystkie towary wyrabiane na Wileńszczyźnie i Grodzieńszczyźnie.

ZJAZD PROKURATORÓW

Warszawa, 21 marca (PAT). W dniu wczorajszym pod przewodnictwem prokuratora sądu apelacyjnego p. Rudkowskiego rozpoczęły się obrady zjazdu prokuratorów z okręgowego sądu apelacyjnego warszawskiego przy udziale przedstawicieli urzędów prokuratorskich z innych apelacyj. Zjazd ten poświęcony jest omówieniu zagadnień, związanych z wprowadzeniem w życie nowego jednolitego kodeksu postępowania karnego, który zacznie obowiązywać na terenie całego państwa od 1 lipca rb. Na otwarcie zjazdu przybył p. minister sprawiedliwości **Car,** dyr. departamentu administracyjnego Świątkowski, oraz przedstawiciel nadzoru prokuratorskiego przy ministerstwie, prokurator Bekierman. P. **minister** w swojem przemówieniu, wygłoszonem przy tej sposobności, podkreślił doniosłą rolę urzędów prokuratorskich, jaka przypada i w związku z realizacją nowego ustroju sądownictwa i nowej procedury karnej. Obrady zjazdu potrwają prawdopodobnie około 4 dni.

PRZYGOTOWANIA DO POGRZEBU FOCHA

Paryż, 21 marca (PAT). W godzinach rannych przybył ks. Foch, brat Marszałka. Król Albert belgijski zapowiedział na dziś popołudniu swój przyjazd do Paryża. Pogrzeb Marszałka Focha odbędzie się w sobotę, albo niedzielę, aby umożliwić wzięcie w nim udziału delegacjom zagranicznym. Jak wiadomo, postanowiono, że pogrzeb odbędzie się na koszt państwa. Dotychczas pogrzeby narodowe mieli tylko: Gambetta, Viktor Hugo, Pasteur, Carnot i Faure. „Le Journal" podaje, że ciało Marszałka Focha będzie wystawione na widok publiczny pod łukiem tryumfalnym. Dziennik przewiduje, że związane z pogrzebem ceremonje religijne odbędą się w katedrze Notre Dame, zwłoki zaś złożone zostaną w Pałacu Inwalidów.

DEPESZA KONDOLENCYJNA I PRZEDSTAWICIELSTWO POLSKI NA POGRZEBIE

Warszawa, 21 marca (PAT). Referat prasowy gabinetu ministerstwa spraw wojskowych komunikuje, że z powodu śmierci Marszałka Francji i Polski, Ferdynanda Focha, z ministerstwa spraw wojskowych została wysłana na ręce francuskiego ministra wojny następująca depesza kondolencyjna: „Głęboko wzruszony wiadomością o zgonie **Marszałka Francji i Polski,** Ferdynanda Focha, łączę się całem sercem z żałobą Francji i proszę o przyjęcie wyrazów najszczerszego żalu i współczucia ze strony wojska polskiego, wobec straty, **jaka dotyka wojsko francuskie przez śmierć największego żołnierza i największego syna Francji".** **W pogrzebie Marszałka Francji i Polski,** Ferdynanda Focha, weźmie udział w imieniu wojska inspektor armji, generał dywizji, Romer. Udział w pogrzebie wezmą również wszyscy oficerowie polscy, przebywający we Francji służbowo. Generał Romer złoży osobiście kondolencje na ręce francuskiego ministra wojny i rodziny zmarłego, oraz wieniec z wstęgami o barwach orderu „Virtuti Militari". W imieniu rządu polskiego ofiaruje wieniec ambasador polski w Paryżu. W dniu pogrzebu odbędzie się z ramienia ministerstwa w katedrze warszawskiej uroczyste nabożeństwo z udziałem przed stawicieli najwyższych władz i korpusu dyplomatycznego.

ODPARTY NAPAD KOMUNISTÓW CZESKICH NA ZWIĄZKI ZAWODOWE

Praga, 21 marca (PAT). Próba komunistów opanowania domu Związków zawodowych spełzła na niczem wobec tego, iż tylko 30 robotników-komunistów usłuchało wczoraj wezwania rady naczelnej komunistycznych związków zawodowych, nawołującego do zagarnięcia siłą lokalu sekretarjatu. Po krótkotrwałem starciu robotnicy ci zmuszeni zostali do opuszczenia gmachu. Związki komunistyczne stworzyły nowe kierownictwo związków zawodowych, tak, że obecnie istnieją dwa sekretarjaty związkowe.

PIERWSZY WYJAZD PAPIEŻA

Wiedeń, 21 marca (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Rzymu, jakoby papież miał zamiar poraz pierwszy wyjechać dnia 14 lipca do klasztoru w Monte Casino, gdzie pozostanie 5—6 dni i gdzie prawdopodobnie spotka się z królem.

NIELEGALNE PASZPORTY WŁOSKIE

Wiedeń, 21 marca (PAT). Policja wiedeńska aresztowała wczoraj siedmiu Włochów i jedną obywatelkę niemiecką, którzy usiłowali założyć we Wiedniu warsztat dla fałszowania paszportów włoskich. Zamieszkali oni w eleganckim hotelu na Ring strasse i zameldowali się jako kupcy. Kierownikiem ich był niejaki Achille del Re. Jest on poszukiwany przez władze włoskie, z powodu fałszowania włoskich bonów kasowych. Jak wiadomo, przed rokiem władze niemieckie wpadły na trop fałszerzy włoskich bonów kasowych. Na czele owej bandy stał niejaki Ugo Marchesini. Część bandy tej została aresztowana, reszcie udało się zbiec. Możliwe jest, że aresztowani obecnie fałszerze identyczni są z tymi, którym przed rokiem udało się zbiec z Niemiec. W sprawę tę wmieszany ma być były włoski wicekonsul nazwiskiem Alfonso Russo. Paszporty, które zamierzano fałszować, były przeznaczone w pierwszej linji dla emigrantów włoskich, przebywających we Francji.

SPRAWA TROCKIEGO

Berlin, 21 marca PAT). Prasa berlińska donosi, że **adwokat Trockiego,** poseł socjalistyczny **Rosenfeld,** złożył rządowi Rzeszy i rządowi pruskiemu orzeczenie lekarzy, którzy Trockiego leczyli w r. 1926. Lekarze ci, a wśród nich **prof. Citron** i prof. **Kraus,** którzy operowali wówczas Trockiego oświadczyli z naciskiem, że jest rzeczą bardzo pożądaną, ażeby Trocki mógł być leczony przez lekarzy, którzy chorobę jego już z ówczesnych czasów doskonale znają.

FAŁSZERZE DOKUMENTÓW

Berlin, 21 marca (PAT). Prokurator generalny wydał rozkaz aresztowania b. radcy stanu Orłowa i pewnego dziennikarza rosyjskiego, zamieszanego podobnie jak Orłow, w sprawę fałszerstwa dokumentów.

REPARACJE

Berlin, 21 marca (PAT). Biuro Wolffa donosi z Paryża, że plenarne posiedzenie komisji rzeczoznawców finansowych trwało półtorej godziny. Co do części punktów opracowanych przez podkomisję osiągnięte zostało porozumienie: Dyskusję nad innemi punktami odłożono na później, wreszcie część punktów odesłano zpowrotem do komisji do ponownego rozpatrzenia. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek popołudniu. Pozatem uchwalono, że od dnia 26 marca do dnia 3 kwietnia nastąpi w obradach komisji przerwa z okazji feryj świątecznych. Biuro Wolffa donosi w związku z tem, że według obiegających pogłosek plan utworzenia centralnego banku reparacyjnego jest niemal zupełnie opracowany.

Paryż, 21 marca (PAT). W związku z wyjazdem p. Schachta potwierdza się wiadomość, że przed poniedziałkiem nie będzie żadnych posiedzeń plenarnych. Prawdopodobnie p. Schacht będzie mógł po powrocie przedstawić ogólne propozycje, dotyczące zarówno listy jak i wysokości corocznych spłat niemieckich. Wobec tego komisja obradować będzie codziennie aż do czwartku, przytem posiedzenia te trzeba będzie niezawodnie zaliczyć do najważniejszych. Omawiane będą na nich każde cyfry, dotyczące należności państw niereprezentowanych w komisji, jak Jugosławja, Rumunja, Grecja, Portugalja itd. Jeśli nie zostanie znalezione żadne rozwiązanie, to prace komisji podjęte będą w dniu 3 kwietnia br.

KATASTROFA KOLEJOWA

Wiedeń, 21 marca (PAT). „United Press" donosi z Toronto (Kanada): Wydarzyła się tu poważna katastrofa kolejowa, której **ofiarą padło 19 osób.** Mianowicie kanadyjski pociąg pośpieszny, znajdujący się na drodze do Winnipeg, zderzył się z innym pociągiem. Wskutek zderzenia wybuchł pożar, który spowodował śmierć 19 osób.

Pośrednictwo czy rozkaz?

Lwowski oddział Związku zawodowego pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego pisze nam:

P. Borkowski, wojewoda poznański, wystosował do restauratorów w Poznaniu następujące pismo:

„Wojewoda poznański L. dz. 3008/29/P. Poznań 27 lutego 1929 r. Do Zarządu Chrześcijańskiego Związku Restauratorów, na ręce Pana Antoniewicza w Poznaniu, Hotel Britania. — Proszę wpłynąć na swoich członków, w szczególności na Browary Huggera, Browar Okocim, Zjednoczone Browary Haberbusch i Schiele, L. Kolecki Ostrów, T. Sztybel Poznań, Wołowski i Pyżalski w Poznaniu, oraz tych wszystkich, którzy będą brali czynny udział w prowadzeniu przedsiębiorstw gastronomicznych w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej, ażeby zgłaszali wszelkie zapotrzebowania kelnerów w Chrześcijańskim Związku Pracowników Przemysłu Gastronomicznego we Lwowie, ul. Gródecka 2 b. (Dom Katolicki). (—) Borkowski wojewoda.“

Jak widzimy, Związek Chrześcijański kelnerów we Lwowie, aby znaleźć drogę na wystawę w Poznaniu, udał się pod protektorat aż do wojewody poznańskiego.

Ciekawi jesteśmy, co pan wojewoda Borkowski poczyni wówczas, gdy Związek Zawodowy Pracowników Przem. Gastronomiczno-Hotel. w Polsce, odwdzięczając się pięknem za nadobne, nie wyśle pracowników swych na Wystawę.

Widocznem jest, że Wystawa w Poznaniu nie będzie cieszyć się powodzeniem, jeżeli całkowite zapotrzebowanie pracowników kelnerskich odbywać się ma li tylko ze Związku Chrześcijańskiego, który liczy aż 120 członków. Taktyka macherów mówi sama za siebie i wszelkie komentarze zbyteczne.

Za Zarząd:

Fleischman, sekr. okr. **Bawarski**, przew.

Związki i zgromadzenia

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH odbędzie się w piątek 22 bm. o godzinie 7 wieczorem w Domu Robotniczym przy ul. Dunajewskiego 5, II piętro. Uprasza się wszystkie zarządy Związków zawodowych o punktualne przybycie.

WALNE ZGROMADZENIE ODDZIAŁU TUR KRAKÓW odbędzie się w niedzielę 24 marca o godz. 11.30 rano w lokalu TUR (Dunajewskiego 5 III. piętro). **W razie braku kompletu w oznaczonym terminie walne zgromadzenie odbędzie się o godz. 12 przedpoł. bez względu na ilość członków.**

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie prezesa i odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie skarbnika i komisji rewizyjnej. 3) Wybory całego zarządu w myśl uchwały Wydziału TUR. 4) Wnioski.

„GODZINA W SĄDZIE PRACY“. Pod tym tytułem urządza we czwartek 28 b. m. Związek zawodowy pracowników umysłowych (ul. Sławkowska 6) pierwsze zebranie **klubu ławników** swoich w sądzie pracy. Zebranie to inicjuje cykl wieczorów dyskusyjnych o typie seminaryjnym, obrazujących praktycznie przewód sądowy w sądzie pracy. Rolę przewodniczącego „sądu“ obciąży każdorazowo jeden z syndyków Związku. Na „rozprawie“ we czwartek 28 bm. przewodniczy rozprawie tow. adw. dr. Józef Rosenzweig; ławnikami będą pp. H. Purman i J. Masłowski, „pokrzywdzonym pracownikiem“-powodem p. St. Wójcik, „nieustępliwym pracodawcą“-pozwanym St. Wolakiewicz, zaś obrońcami tow. M. Statter i M. Erlich. Początek zebrania o godzinie 7'30 wieczorem. Wstęp wolny dla członków i gości. (Zaproszenia wydaje sekretarjat w dni powszednie w godzinach wieczornych).

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH I INSTYTUCYJ UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ ODDZIAŁ I. W KRAKOWIE odbędzie się w niedzielę 24 marca o godz. 9'30 przedpołudniem w sali związków zawodowych, ul. Dunajewskiego 5 II p. oficyna z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) protokół, 3) sprawozdanie z działalności, kasowe i komisji rewizyjnej, 4) wybór zarządu oddziału, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego, 5) wybór delegatów na konferencję okręgową, 6) wnioski. W razie braku kompletu odbędzie się drugie walne zgromadzenie o godz. 10 z tymsamym porządkiem dziennym i podjęte uchwały bez względu na ilość obecnych będą obowiązujące.

REPERTUAR

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Niespodzianka“ (przedst. popularne — ceny zniżone).
Sobota: „Cień“ (premjera — nowość).
Niedziela popoł.: „Krakowiacy i górale“ (ceny zniżone); wieczór: „Cień“.

TEATR REWJOWY „GONG“

Codziennie: Rewja „Wyrwicz w Gongu“.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A—B 39. Początek o godz. 7 wieczór)

Piątek: Dr. Edward Frauenglas: Znaczenie społeczne filozofji.
Poniedziałek: Antonina Sokolicz (Warszawa): „Lenora“ Kadena-Bandrowskiego.

KINOTEATRY

Bagatela: „Ramona“.
Corso: „Igrzysko namiętności“ (Dolores del Rio).
Dom żołnierza: „My pierwsza brygada“.
Nowości: „Chora z urojenia“ (Bebe Daniels).
Promień: „Chicago“.
Sztuka: „Grobowiec wielkiej miłości“.
Uciecha: „Przygody brygadjera Girarda.
Wanda: „Gentleman włamywacz“.
Warszawa: „W pogoni za narzeczoną“.

RADJO KRAKOWSKIE

Piątek 22 marca

11.56: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.00: Komunikat rolniczy. 14.50: Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 16.45: Komunikat narciarski. 17.00: Pogadanka dla rodziców i wychowawców: Dr. H. Rowid: „Psychologja klasy szkolnej“. 17.25: Odczyt: „Spisz i Orawa“ — wygłosi ksiądz Ferdynand Machay. 17.55: Koncert z Warszawy. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczyt: „Najnowsze wydawnictwa“, wygłosi dr. Adam Bar. 19.35: Niespodzianki. 19.56: Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego z Warszawy. 20.00: Hejnał z wieży Marjackiej, komunikat sportowy i inne. 20.15: Koncert z Filharmonji warszawskiej. 22.00: PAT, komunikaty i retransmisje ze stacyj zagranicznych na aparatach „Marconi“.